

WPŁYW SKRYPTORIUM KLASZTORU CYSTERSÓW
W PFORCIE NA DOKUMENT LUBIAŃSKI
DO KOŃCA XIII WIEKU

WSTĘP

Tematyka wpływów skryptorium klasztoru cystersów w Pforcie na dokument lubiański do końca XIII w. nie była, jak dotąd, nigdy podejmowana w literaturze naukowej. Prezentowany tutaj tekst jest pierwszą próbą podjęcia tej sprawy, a ogólne stwierdzenia literatury w tym zakresie wymagają sprawdzenia.

Ze względów wydawniczych przedstawię tylko ważniejsze pozycje z literatury naukowej wykorzystywane w artykule. O wpływach na dyktat i dukt dokumentów jednych klasztorów cysterskich na inne, pisała już M. Bielińska, według której stylizacja i opracowanie graficzne dyplomów cysterskich można łatwo rozpoznać, ponieważ Kapituła Generalna zakonu zalecała w tej sprawie jednolitość i razem z filiacją klasztorów następowała filiacja szkół pisarskich. Cystersi utrzymywali ściśle więzy między klasztorami, chociażby poprzez regularne posiedzenia Kapituły Generalnej, co pozwalało na unifikację życia zakonnego. System kancelaryjny był zrutynizowany, i można nawet wyróżnić pewne charakterystyczne cechy formularza cysterskiego – inwokację, formułę dewocyjną, czy datację¹. Najnowsze badania problematyki skryptoriów cysterskich przyniosły potwierdzenie tego poglądu. K. Bobowski w studiach nad skryptoriami cystersów zachodniopomorskich sformułował pogląd, że *zasady i warunki pracy skryptoriów cysterskich regulowały przepisy statutów kapituły generalnej*². Badacz ten potwierdził istnienie międzyklasztornego wpły-

¹ M. Bielińska, *Dyplomatyka wieków średnich*, Warszawa 1971 s. 276–278.

² K. Bobowski, *Domy cysterskie w Dargunie i Eldenie (oddziaływania gospodarcze i kulturalne)*, w: *Historia i kultura cystersów w dawnej Polsce*, red. J. Strzelczyk, Poznań 1987 s. 220.

wu domu macierzystego na filialny u cystersów, na przykładzie Dargunia i Eldeny – analiza ich dyktatu i duktu dowiodła wzorowania się na stylizacji i rozwiązaniach graficznych widocznych w dokumentach macierzy w Esrom, a sytuacja ta była stabilna do lat siedemdziesiątych XIII stulecia, kiedy to pojawiły się pierwsze modyfikacje³. Sprawa kontaktów klasztoru cystersów lubiąskich z innymi domami zakonnymi, zwłaszcza na zachodzie Europy, poprzez udział w Kapitulie Generalnej oraz wizytacje opata portyjskiego w Lubiążu znalazły się na marginesie zainteresowań K. K. Jażdżewskiego, który zwrócił uwagę, że kontakty te od połowy XIII w. zaczęły wyraźnie słabnąć⁴. Obowiązek corocznego spotkania opata domu filialnego z opatem macierzystego klasztoru wynikał z postanowień zawartych w statutach Kapituły Generalnej cystersów⁵. O wizytacjach opata Pforty, ale w kontekście nadzoru nad klasztorem trzebnickim pisał M. Siuchniński, który stwierdził jego istnienie w latach 1205–1219, zaś od 1219 r. obowiązek ten przypadł opatowi lubiąskiemu⁶. Słabnięcie wewnętrznej spójności zakonnej, jej faktyczna decentralizacja oraz spadek regularności udziału opatów polskich w Kapitulie Generalnej zakonu od połowy XIII w., były przedmiotem zainteresowań S. Trawkowskiego⁷, K. Dąbrowskiego⁸, czy S. Rybandta⁹. Zarysowe ujęcie dziejów pisma dokumentów lubiąskich do połowy XIII w. przedstawił A. Wałkowski, który wyznaczył okres wpływów duktu portyjskiego na lata 1175–1220¹⁰. Praca ta wykorzystywała pogląd O. Possego

³ Tamże, s. 222; Tenże, *Skryptorium dokumentowe klasztoru cystersów w Dargunie do końca XIII wieku*, Wrocław 1991 s. 90–91.

⁴ K. K. Jażdżewski, *Lubiąż. Losy i kultura umysłowa śląskiego opactwa cystersów (1163–1642)*, Wrocław 1992 s. 43–44, 50 i 66.

⁵ A. M. Wyrwa, *Rozprzestrzenianie się cystersów w Europie zachodniej i na ziemiach polskich*, w: *Cystersi w kulturze średniowiecznej Europy*, red. J. Strzelczyk, Poznań 1992 s. 28 – chodzi tutaj o statut nr XXXIV, który na podstawie tłumaczenia A. Marcinkowskiej-Strzeleckiej przytoczył A. M. Wyrwa.

⁶ M. Siuchniński, *Pochodzenie i pierwotna przynależność zakonna konwentu cysterek w Trzebnicy*, „Roczniki Historyczne” 12:1936 z. 2 s. 196–197.

⁷ S. Trawkowski, *Gospodarka wielkiej własności cysterskiej na Dolnym Śląsku w XIII wieku*, Warszawa 1959 s. 129–130.

⁸ K. Dąbrowski, *Opactwo cystersów w Oliwie od XII do XVI wieku*, Gdańsk 1975 s. 48.

⁹ S. Rybandt, *Średniowieczne opactwo cystersów w Rudach*, Wrocław 1977 s. 56.

¹⁰ A. Wałkowski, *Zarys rozwoju pisma dokumentów lubiąskich do połowy XIII wieku*, w: *Kultura średniowieczna na Śląsku. Pierwiaski rodzime i obce*, red. K. Bobowski, Wrocław 1993 s. 17–20, tam też szczegółowe omówienie literatury dotyczącej pisma pierwszych dokumentów lubiąskich, s. 15–16.

dotyczący wpływu pisma szkoły klasztornej macierzy na dukt filii¹¹. Ponadto punktem wyjścia do badań nad początkiem wpływów skryptorium w Pforcie na dokument lubiąski okazały się studia O. Górki, który między innymi wskazał na obecność ręki spisującej dyplom fundacyjny Lubiąża w piśmie dokumentów portyjskich w połowie XII w. i na oparcie formularza tego dokumentu o koncept mnicha pochodzącego z Pforty¹². Bardzo przydatne przy analizie rąk okazały się metody identyfikacyjne zaadoptowane przez K. Bobowskiego¹³.

Podstawę źródłową stanowią dokumenty lubiąskie, różnych wystawców ale o podobnej stylizacji tekstu i piśmie, które zostały wydane drukiem w wydawnictwach śląskich dokumentów¹⁴, a ich oryginały są przechowywane w Archiwum Państwowym we Wrocławiu¹⁵, Archiwum Archidiecezjalnym we Wrocławiu¹⁶ i w Muzeum Narodowym, Bibliotece Czartoryskich w Krakowie¹⁷. Natomiast dla porównań wykorzystałem portyjskie dokumenty różnych wystawców, ale posiadające podobieństwa stylizacyjne, co może wskazywać, że powstały one w skryptorium klasztorne, jednak tylko te, które zostały wydane drukiem¹⁸. Natomiast fotokopie w publikacji O. Górki¹⁹ i W. Semkowicza²⁰ oraz A. Chrousta²¹ umożliwiły pewne, ale niestety ograniczone, paleograficzne porównania. Pełna porównawcza,

¹¹ O. Posse, *Die Lehre von den Privatorkunden*, Leipzig 1889 s. 8–9.

¹² O. Górka, *Studia nad dziejami Śląska. Najstarsza tradycja opactwa cystersów w Lubiążu*, Lwów 1911 s. 121, 127, 131–138 i 184, oraz fotografia na końcu książki.

¹³ K. Bobowski, *O metodach identyfikacji rąk pisarskich w rękopisach średniowiecznych*, „Studia Źródłoznawcze” 29:1985 s. 5.

¹⁴ *Schlesisches Urkundenbuch*, wyd. H. Appelt, Bd. I, Graz–Köln 1963–1971 (dalej cyt. SUB I); *Schlesisches Urkundenbuch*, wyd. W. Irgang, Bd. II, Wien–Köln–Graz 1978 (dalej cyt. SUB II); *Schlesisches Urkundenbuch*, Bd. III, wyd. W. Irgang, Köln–Wien, 1984 (dalej cyt. SUB III); *Schlesisches Urkundenbuch*, Bd. IV, wyd. W. Irgang, Köln–Wien 1988 (dalej cyt. SUB IV); *Codex Diplomaticus Silesiae*, Bd. I, wyd. W. Wattenbach, Breslau 1857 (dalej cyt. CDS).

¹⁵ Archiwum Państwowe we Wrocławiu (dalej cyt. APWr), prepozytura 91.

¹⁶ Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu (dalej cyt. AAWr), F 11.

¹⁷ Muzeum Narodowe w Krakowie, Biblioteka Czartoryskich, Dział Rękopisów, sygn., perg. 62 (1289).

¹⁸ *Urkundenbuch des Klosters Pforte*, Erster Halbband (1132 bis 1300), wyd. P. Boehme, w: *Geschichtsquellen der Provinz Sachsen und angrenzender Gebiete*, Bd. 33, Halle 1893 (dalej cyt. UKP).

¹⁹ O. Górka, dz. cyt., fotografia na końcu książki.

²⁰ W. Semkowicz, *Paleografia łacińska*, Kraków 1951 s. 337, ryc. 104.

²¹ *Monumenta Paleographica. Denkmäler der Schreibkunst des Mittelalters*, wyd. A. Chroust, Serie III, Bd. II, Leipzig 1935, Lief. X, tabl. 8 a (578).

paleograficzna analiza byłaby możliwa po przeprowadzeniu kwerend w archiwach niemieckich, co w sposób niezależny od autora, okazało się niemożliwe. Stąd wyniki analizy pisma mogą w przyszłości wymagać pewnych korektur.

Czy skryptorium klasztoru cystersów w Pforcie, macierzyste w stosunku do Lubiąża, miało wpływ na formowanie się dokumentu lubiąskiego? Przyjmując pogląd M. Bielińskiej o filiacji szkół pisarskich klasztorów cysterskich²², który został potwierdzony (również w zakresie dyktatu) w odniesieniu do zachodniopomorskich cystersów przez K. Bobowskiego²³, można się spodziewać, że forma stylizacyjna i graficzna dokumentów lubiąskich kształtowała się pod wpływem portyjskiego skryptorium. Warto dodać, że nawet zarysowa analiza pisma dokumentów lubiąskich wskazuje na taką możliwość²⁴, co pozwala przypuszczać, że analogicznie było ze stylizacją tekstów dyplomów. Badanie porównawcze dokumentów portyjskich i lubiąskich ma więc na celu uchwycenie podobieństw. Jeśli między nimi wystąpią zbieżności co do formy stylizacji lub pisma, a określone podobieństwa będą miały miejsce z pewnym czasowym wyprzedzeniem w Pforcie, to można będzie mówić o wpływie skryptorium klasztoru portyjskiego na dokument lubiąski. Wiadomo, że obydwie domy zakonne musiały utrzymywać kontakty – wynika to chociażby z obowiązku corocznego odwiedzania macierzy przez opata filii²⁵. Jednak kontakty tego rodzaju słabły zwłaszcza od połowy XIII w., a obowiązki wizytacyjne opata Pforty na Śląsku zostały ograniczone na rzecz Lubiąża²⁶. W tym układzie należy zastanowić się, jak wygląda kwestia periodyzacji tych wpływów. Na początek zamierzam przeprowadzić porównania stylizacyjne formularza i dyktatu portyjskich, i lubiąskich dokumentów. Następnie, w oparciu o wcześniejsze badania²⁷ postaram się sprawdzić, czy ewentualne podobieństwa stylizacyjne mają swoje potwierdzenie w piśmie. Trzecim i ostatnim etapem badań jest próba periodyzacji ewentualnych wpływów kancelaryjnych Pforty na skryptorium lubiąskie nie tylko w celu stwierdzenia okresu ich istnienia oraz zaniku, ale przede wszystkim zaobserwowania, czy zjawisko to jest paralelne ze stopniem intensywności

²² M. Bielińska, *dz. cyt.*, s. 276.

²³ K. Bobowski, *Domy cysterskie w Dargunie i Eldenie*, s. 220 i 222; Tenże, *Skryptorium dokumentowe*, s. 90–91.

²⁴ A. Wałkowski, *dz. cyt.*, s. 17–20.

²⁵ A. M. Wyrwa, *dz. cyt.*, s. 28.

²⁶ K. K. Jażdżewski, *dz. cyt.*, s. 43–44, 50 i 66; M. Siuchniński, *dz. cyt.*, s. 196–197.

²⁷ A. Wałkowski, *dz. cyt.*, s. 17–20.

wzajemnych kontaktów między portyjskim klasztorom macierzystym i jego filią w Lubiążu.

Granice chronologiczne wyznaczają lata 1175–1300. Rok 1175 to data dokumentu fundacyjnego Lubiąża²⁸, którą należy przyjąć jako początek istnienia skryptorium, ponieważ dyplom ten jest pierwszym zachowanym jego produktem. Natomiast schyłek XIII w. jako granicę końcową wyznacza ogólne ograniczenie działalności kancelaryjnej klasztorów w Polsce do dokumentacji na użytek wewnętrzny i zanik, od lat siedemdziesiątych tego stulecia dokumentu klasztornego odbiorcy w kancelarii książęcej²⁹.

Struktura artykułu została podporządkowana jego celom. Na początku omawiam podobieństwa pod kątem stylizacji tekstu, następnie omawiam wpływy graficzne, a na końcu dokonuję periodyzacji wpływów skryptorium klasztoru cystersów w Pforcie na dokument lubiąski.

WPLYW PORTYJSKIEGO SKRYPTORIUM NA FORMULARZ I DYKTAT DOKUMENTÓW LUBIĄSKICH

Analizę porównawczą stylizacji tekstów dokumentów portyjskich i lubiąskich przeprowadzimy według schematu podziału formularza dokumentu na protokół wstępny, kontekst i eschatokół. Zarówno w przypadku dyplomów proweniencji lubiąskiej jak i portyjskiej, analizie porównawczej posłużą dokumenty różnych wystawców, ale stylistycznie do siebie podobne, co pozwala na przyjęcie ich w poczet wytworów skryptoriów klasztornych.

Protokół wstępny

INWOKACJA – mogła być symboliczna lub werbalna. Symboliczną inwokację w dokumentach lubiąskich, w postaci *chrismomu* – C – spotykamy dwa razy: w 1175 i 1215 r.³⁰ Tymczasem mamy do czynienia z 18 dokumentami różnych między sobą wystawców dla klasztoru cystersów w Pforcie nad Soławą, które zaopatrzone w taką inwokację³¹. Warto dodać, że w dokumencie fundacyjnym klasz-

²⁸ Sub I nr 45.

²⁹ M. Bielińska, *dz. cyt.*, s. 277.

³⁰ Sub I nr 45 i 144.

³¹ UKP nr 4 (1140), 6 (1144), 8 (1145), 9 (1147), 15 (1162), 24 (1180), 25 (1180), 26 (1181), 35 (1186 – 1190), 36 (1190), 43 (1195), 44 (1195),

toru cystersów w Lubiążu chrismom połączono z inwokacją werbalną *In nomine sanctę et individue Trinitatis*³². Połączenie takie jest widoczne również we wspomnianych osiemnastu dokumentach portyjskich różnych wystawców³³. Jak widać, taka sytuacja wystąpiła w dokumentach lubiąskich tylko jeden raz (1175), ale w dyplomach portyjskich także nie jest to długa i bardzo trwała bądź często spotykana tendencja — od 1140 do 1236 r.³⁴ Inwokacja symboliczna w postaci krzyża wystąpiła jeden raz w dokumentach lubiąskich, przy czym powiązано ją z inwokacją werbalną *In nomine patris et filii et spiritus sancti amen*³⁵. Tymczasem nie mamy w ogóle do czynienia z taką inwokacją w dokumentach dla klasztoru w Pforcie nad Soławą³⁶. Szczególnie częstą (13 razy na 83 dokumenty lubiąskie) jest inwokacja werbalna brzmiąca: *In nomine sanctę et individue Trinitatis (amen)*³⁷. Warto zaznaczyć, że najintensywniej występuje ona między 1177, a 1229 r.³⁸ Tak sformułowana inwokacja werbalna jest częsta w dokumentach różnych wystawców dla klasztoru cystersów w Pforcie nad Soławą, zwłaszcza do 1230 r.³⁹ W okresie tym na 101 dokumentów portyjskich różnych wystawców, aż 52 zaopatrzoneo w taką inwokację, a stosowanie tego typu inwokacji znacznie spada po 1230 r.⁴⁰ Jak widać, stosowanie tej inwokacji w portyjskich do-

45 (1195), 53 (1199), 60 (1205), 68 (1209), 78 (1214 ew. 1215), 109 (1236).

³² SUB I nr 45.

³³ Zob. przyp. 31 — te same dokumenty.

³⁴ Por. UKP nr 4–78.

³⁵ SUB I nr 313 (1224–1230).

³⁶ Por. UKP.

³⁷ SUB I nr 49 (1177), nr 82 (1202), nr 123 (1211), nr 143 (1212–1214), nr 157 (1217), nr 171 (1218), nr 182 (1218), nr 194 (1220), nr 220 (1222), nr 246 (1224), nr 306 (1229); SUB II, nr 21 (1232); SUB IV, nr 43 (1267).

³⁸ Por. dane z przyp. 37 z 25 dokumentami lubiąskimi do końca pierwszego trzdziestolecia XIII w., SUB I nr 45, 49, 82, 123, 143, 144, 156, 157, 171, 182, 194, 220, 246, 252, 253, 254, 257, 258, 259, 260, 271, 287, 288, 289, 306.

³⁹ UKP nr 3 (1140), 7 (1144), 10 (1153), 11 (1153 – 1160), 12 (1154), 13 (1157), 14 (1157), 16 (1168), 21 (1179), 23 (1180), 27 (ok. 1182), 28 (1182), 30 (1183–1196, ew. 1200), 31 (1183), 32, (1184), 33 (1186), 34 (1186), 37 (1191), 40 (1194), 42 (1194), 46 (1196), 49 (1197), 52 (1199), 54 (1200), 55 (1202), 56 (1203), 57 (1203), 58 (1204), 59 (1204), 62 (1207), 63 (1208), 64 (1208), 66 (1209–1220?), 69 (1210), 70 (1210), 71 (1211–1219), 72 (1211), 73 (1212), 75 (1213), 76 (1213), 79 (1215), 80 (1216), 81 (1216), 83 (1217), 85 (1220), 86 (1220), 89 (1223), 91 (1226), 94 (1226), 99 (1228), 100 (1229), 101 (1230), 102 (1231), 106 (1234), 120 (1244), 122 (1247), 135 (1253), 144 (1255), 153 (1256).

⁴⁰ Por. przyp. 39.

kumentach różnych wystawców charakteryzuje się podobnymi tendencjami jak przy dyplomach lubiąskich — jest ona częsta do 1230 r., i znacznie spada jej stosowanie w późniejszym czasie. Inną używaną często inwokacją werbalną w dokumentach lubiąskich różnych wystawców jest *In nomine (Domini nostri) Ihesu Christi*, przy czym najczęściej spotykamy ją między 1225, a 1233 r.⁴¹ W tym okresie stanowi ona 78% ogółu inwokacji w dokumentach lubiąskich różnych wystawców⁴². Taką inwokację spotykamy także w dokumentach portyjskich, ale tylko jeden raz i to w 1244 r.⁴³ Nie jest więc ona cechą wspólną ze stylizacją dyplomów proveniencji portyjskiej i to nie tylko dlatego, że wystąpiła jeden raz, ale dlatego, iż jest ona późniejsza niż lubiąskie. Natomiast stosunkowo późno, bo dopiero od 1243 r. spotykamy się w dokumentach klasztoru cystersów w Lubiążu z inwokacją *In nomine Domini amen*, która do 1300 r. wyróżnia około 93% dokumentów proveniencji lubiąskiej⁴⁴. Tymczasem w dokumentach portyjskich spotykamy tę inwokację od 1178 r., a dotyczy ona około 12% dyplomów tego klasztoru do roku 1300, przy czym dopiero od 1253 r. jest ona częściej używana (około 19%)⁴⁵. Mamy więc podobny okres częstotliwości stosowania tej inwokacji w dokumentach lubiąskich i portyjskich, ale różnicę stanowi daleko mniejszy jej udział w dyplomach Pforty, a więc chyba nie był to wpływ macierzy na filię. W dziesięciu dokumentach proveniencji lubiąskiej pominięto zupełnie inwokację, a najwięcej, bo ponad połowa

⁴¹ SUB I nr 156 (1217), 182 (1218), 252 (1225), 254 (1225), 257 (1226), 258 (1226), 259 (1226), 260 (1226), 271 (1226), 287 (1228), 288 (1228), 289 (1228), 314 (1230); SUB II nr 5 (1231), 16 (1232), 19 (1232), 20 (1232), 31 (1233), 36 (1233), 37 (1233), 86 (1234), 160 (1239), 298 (1245).

⁴² Por. odpowiednie dane z przyp. 41 z SUB I nr 252, 253, 254, 257, 258, 259, 260, 271, 287, 288, 289, 306, 311, 313, 314; SUB II nr 5, 16, 19, 20, 21, 31, 36, 37.

⁴³ UKP nr 121.

⁴⁴ SUB II nr 252 (1243), 275 (1244), 284 (1245), 300 (1245), 310 (1243–1246), 331 (1247), 344 (1248), 371 (1249), 374 (1249), 389 (1250), 390 (1250), 415 (1249–1250); SUB III, nr 3 (1251), 19 (1251), 20 (1251), 22 (1251), 53 (1252), 101 (1253), 104 (1253), 299 (1259), 384 (1261); CDS I nr XIV; APWr rep. 91, sygn. 106 (1285); AAWr F 11 (1290), APWr rep. 91, sygn. 115 (1292); APWr rep. 91, sygn. 129 (1298) i APWr rep. 91, sygn. 131 (1300).

⁴⁵ UKP nr 20 (1178), 41 (1194), 136 (1253), 146 (1255), 161 (1257), 164 (1258), 170 (1261), 173 (1263), 177 (1264), 184 (1265), 187 (1265), 192 (1266), 213 (1269), 219 (1269), 220 (1270), 222 (1270), 226 (1271), 227 (1271), 228 (1271), 230 (1271), 233 (1271), 234 (1271), 236 (1272), 240 (1272), 242 (1273), 253 (1275), 257 (1277), 269 (1280), 273 (1286), 277 (1288), 290 (1290), 305 (1292), 311 (1294), 312 (1295), 321 (1296), 337 (1299), 341 (1299), 344 (1300), 345 (1300), 346 (1300), 347 (1300).

tych przypadków przypada na lata trzydzieste XIII w.⁴⁶ Tymczasem mamy bardzo liczne przypadki rezygnacji z tej formuły w dokumentach portyjskich, i trudno jest wskazać na jakieś okresy szczególne preferowania dyplomów bez inwokacji — ogół takich przypadków, to około 57% dokumentów Pforty⁴⁷. Stwierdzamy tu zatem zdecydowaną odmiennosć od obyczajów lubiąskiego skryptorium.

INTYTULACJA — wśród intytulacji dokumentów proveniencji lubiąskiej spotykamy się z formułą dewocyjną *divina favente clementia (gratia)*⁴⁸. Formuła ta nie należy do typowych w naszych dokumentach — tylko sześć przypadków — ponieważ jednak była ona rzadko stosowana w polskich i śląskich dyplomach⁴⁹, warto się jej przyjrzeć bliżej, gdyż może być ona, ze względu na swoją wyjątkowość, obcym wpływem, być może z Pforty. Właśnie wśród tych dokumentów różnych wystawców spotykamy tego typu formułę dewocyjną, która stanowi około 10% portyjskich dokumentów do 1300 r., a

⁴⁶ Sub I nr 77 (1202), 132 (1212), 235 (1223), 310 (1230), 312 (1230); Sub II nr 57 (1233), 58 (około 1233), 161 (1239), 162 (1239); Muzeum Narodowe w Krakowie, Biblioteka Czartoryskich, Dział Rękopisów, sygn. perg. 62 (1289).

⁴⁷ UKP nr 1, 18, 22, 29, 38, 39, 48, 65, 74, 82, 84, 90, 92, 93, 95, 96, 97, 98, 103, 107, 108, 110, 111, 112, 113, 114, 115, 116, 117, 118, 119, 124, 125, 127, 128, 129, 130, 131, 132, 133, 134, 137, 138, 139, 140, 141, 142, 143, 145, 147, 148, 149, 150, 151, 152, 154, 155, 156, 157, 158, 159, 162, 165, 166, 167, 168, 169, 171, 172, 174, 175, 176, 178, 179, 180, 181, 182, 183, 185, 186, 188, 189, 190, 191, 193, 194, 195, 196, 197, 198, 199, 200, 201, 202, 203, 204, 205, 206, 207, 209, 210, 211, 214, 215, 216, 217, 218, 221, 223, 224, 225, 229, 231, 232, 235, 237, 238, 239, 241, 243, 244, 245, 246, 247, 248, 250, 251, 252, 254, 255, 256, 258, 259, 260, 261, 262, 263, 264, 265, 266, 268, 270, 272, 274, 275, 276, 278, 279, 280, 281, 282, 283, 284, 285, 286, 288, 289, 291, 292, 293, 294, 295, 296, 297, 298, 300, 301, 302, 303, 304, 306, 307, 308, 309, 310, 313, 314, 315, 316, 317, 318, 319, 320, 323, 324, 325, 326, 327, 328, 329, 330, 331, 333, 334, 335, 336, 339, 340, 342, 343 i 348.

⁴⁸ Sub I nr 49 (1177), 123 (1211), 143 (1212–1214), 220 (1222), 246 (1224); Sub II nr 344 (1248).

⁴⁹ Nie wymieniają jej wśród typowych formułek dewocyjnych — np. K. Małeczyński, *Dyplomatyka wieków średnich*, Warszawa 1971 s. 23; Tenże, *Zarys dyplomatyki polskiej wieków średnich*, Wrocław 1951 s. 23; R. Żerelik, *Dokumenty i kancelarie książąt głogowskich w latach 1250–1331*, Wrocław 1988 s. 32 i 102; Tenże, *Dokumenty i kancelaria Konrada II Garbatego, księcia zagańskiego*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 979:1989 s. 43; A. Wałkowski, *Dokumenty i kancelaria księcia legnickiego Henryka V Grubego*, Wrocław 1991 s. 20; Tenże, *Dokumenty i kancelaria księcia Bolesława II Rogatki*, Zielona Góra 1991 s. 31 — wskazuje, że używanie formuлки dewocyjnej *divina favente gratia* było jednorazowe i dotyczyło dokumentu o dyktacie lubiąskim — s. 85–86 i 88.

najczęściej występowała między drugą połową XII w., a rokiem 1236⁵⁰. Potem zaniknęła zupełnie. Jak widać, mamy tutaj zbieżność używania formuлки dewocyjnej *divina favente clementia (gratia)* w dokumentach proveniencji lubiąskiej i portyjskiej — podobny czasokres występowania (druga połowa XII i pierwsza XIII w.)⁵¹. Natomiast 14 dokumentów lubiąskich od 1215 r. posiada formułę dewocyjną *divina miseratione*, ewentualnie *miseratione divina*⁵², która jednak w ogóle nie wystąpiła w dokumentach portyjskich do końca XIII w.⁵³ W lubiąskich dyplomach wystąpiła ona po raz ostatni w 1239 r.⁵⁴ Wydaje się, że była to charakterystyczna cecha skryptorium Lubiąża, bo dotyczyła dokumentów różnych wystawców⁵⁵. Nie należała więc do „importów” portyjskich ale była oryginalną cechą skryptorium klasztoru cystersów w Lubiążu. Według M. Bielińskiej, formuлки dewocyjne *divina favente clementia* oraz *divina miseratione* były najczęściej stosowane w pierwszej połowie XIII w. przez cystersów⁵⁶. Tymczasem spotykamy je do połowy XIII w. w około 35% całej lubiąskiej spuścizny⁵⁷. Formułka dewocyjna *dei gratia* wystąpiła 26 razy do połowy XIII w. w dokumentach lubiąskich, czyli stanowi około 39%⁵⁸. Taka sytuacja nie potwierdza poglądu M. Bielińskiej o bardzo rzadkim występowaniu *dei gratia* do 1250 r. w skryptoriach cysterskich⁵⁹ — oczywiście zastrzeżenie to dotyczy tylko skryptorium cystersów lubiąskich. Sama stylizacja *dei gratia* jest szczególnie często spotykana w różnych kancelariach na Śląsku⁶⁰. Tym samym nie

⁵⁰ UKP nr 1 (1132), 3 (1140), 4 (1140), 6 (1144), 8 (1145), 13 (1157), 14 (1157), 15 (1162), 24 (1180), 25 (1180), 26 (1181), 31 (1183), 34 (1186), 35 (1186–1190), 39 (1193), 42 (1194), 48 (1197), 49 (1197), 52 (1199), 54 (1200), 56 (1203), 57 (1203), 59 (1204), 60 (1205), 68 (1209), 69 (1210), 71 (1211–1219), 73 (1212), 75 (1213), 76 (1213), 79 (1215), 80 (1216), 81 (1216), 85 (1220), 102 (1231), 109 (1236).

⁵¹ Por. przyp. 48 i 50.

⁵² Sub I nr 144, 157, 171, 252, 253, 257, 258, 260, 288, 306, 311; Sub II nr 21, 37, 160.

⁵³ Por. UKP nr 1–348.

⁵⁴ Sub II nr 160.

⁵⁵ Por. przyp. 52.

⁵⁶ M. Bielińska, *dz. cyt.*, s. 278.

⁵⁷ Por. przyp. 48 i 52.

⁵⁸ Sub I nr 82, 132, 235, 254, 259, 271, 287, 289, 310, 313, 314; Sub II nr 19, 57, 58, 87, 161, 162, 252, 275, 284, 298, 300, 310, 371, 389, 390.

⁵⁹ M. Bielińska, *dz. cyt.*, s. 278.

⁶⁰ Por. np. R. Żerelik, *Dokumenty i kancelarie*, s. 32; Tenże, *Dokumenty i kancelaria Henryka III księcia głogowskiego*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 683:1984 s. 29; Tenże, *Kancelaria biskupów wrocławskich*, Wro-

można jej traktować jako charakterystycznej dla cystersów lubiąskich, i nie może ona być przedmiotem porównań z portyjskim skryptorium w celu stwierdzenia jego wpływów.

Kontekst

ARENKA — jako najbardziej zindywidualizowana formuła mogła by okazać się pomocna w wyszukaniu oryginalnych wpływów portyjskiego skryptorium na formę dokumentów lubiąskich. Niestety nie znajdujemy w dokumentach portyjskich i lubiąskich areng o istotnych podobieństwach stylizacyjnych. W tym układzie wydaje się, że arengi lubiąskie były tworzone niezależnie od obyczajów panujących w skryptorium klasztoru cystersów w Pforcie i nie widać w tym zakresie wpływów macierzy portyjskiej na jej lubiąską filię. Być może był to przejaw względnej samodzielności skryptorium filii wobec macierzy — pewien wyróżniający ją indywidualizm.

PROMULGACJA — przyjmuje się, że nie odbiegała ona od ogółu ówczesnych form⁶¹. Można jednak wyróżnić kilka przykładów dość charakterystycznych dla dokumentów lubiąskich różnych wystawców, powtarzających się, choć niezbyt licznych stylizacji. Pierwsza wersja wystąpiła w czterech dokumentach lubiąskich z lat 1175–1222:

Sub I nr 45

(1175)

*universis Christi
fidelibus tam futuris
quam presentibus
prosperitatem vite
presentis et future*

Sub I nr 143

(1212–1214)

*universis Christi
fidelibus tam presentibus
quam futuris notum esse
volumus*

Sub I nr 123

(1211)

*universis Christi
tam presentibus quam
futuris manifestum esse
volumus*

Sub I nr 220

(1222)

*universis tam presentibus
quam securitis Christi
fidelibus manifestum esse
volumus*

Tymczasem mamy pięć przykładów podobnej stylizacji w dokumentach dla klasztoru cystersów w Pforcie różnych wystawców:

claw 1991 s. 160, 219 i 279; Tenże, *Dokumenty i kancelaria Konrada II Garbatego*, s. 43; A. Wałkowski, *Dokumenty i kancelaria księcia Bolesława II Rogożki*, s. 31; Tenże, *Dokumenty i kancelaria księcia legnickiego Henryka V Grubego*, s. 20.

⁶¹ M. Bielińska, dz. cyt., s. 278.

UKP nr 8

(1145)

*universis Christi
fidelibus tam presentibus
quam futuris*

UKP nr 38

(1192)

*universis Christi
fidelibus tam presentibus
quam futuris, ad quos
littere iste pervenerit*

UKP nr 21

(1179)

*universis Christi
fidelibus tam presentibus
quam futuris
notum esse volumus*

UKP nr 75

(1213)

*universis Christi
modernis et posteris
constare volumus*

UKP nr 91

(1226)

*universis Christi fidelibus
tam modernis quam posteris constare volumus*

Drua wersja stylizacyjna promulgacji, nieco odmienna od poprzedniej, wystąpiła w dokumentach lubiąskich dwa razy, w 1229 i 1232 r.:

Sub I nr 306

(1229)

*universis Christi fidelibus
presens scriptum inspecturis
salutem in eo, qui est
salus omnium. Universitati
vestre notum esse cupio*

Sub II nr 21

(1232)

*omnibus hanc paginam
inspecturis salutem
in auctore salutis.
Universitati vestre
notum esse volumus*

Podobna stylizacja wystąpiła w jednym z portyjskich dokumentów:

UKP nr 95

(1226)

universis Christi fidelibus

presentes litteras inspecturis salutem in domino

Następna wersja promulgacji powtórzyła się w dokumentach lubiąskich trzykrotnie w latach 1234–1253:

Sub II nr 87

(1234)

*notum facio universis
Christi fidelibus*

Sub II nr 344

(1248)

*notum facimus universis
Christi fidelibus tam
presentibus quam futuris*

Sub II nr 415

(1249–1253)

*notum sit universis Christi fidelibus
tam presentibus quam futuris*

Podobne sformułowanie jest widoczne w dokumentach portyjskich dwa razy w latach 1211 i 1212, i jeden raz w 1297 r.:

UKP nr 72

(1211)

*notum facimus omnibus
Christi fidelibus
presentibus et futuris*

UKP nr 73

(1212)

*notum facimus universis
Christi fidelibus
modernis et futuris*

UKP nr 330

(1297)

*notum facimus universis Christi fidelibus
tam presentibus quam futuris*

Jeden raz w dokumentach lubiąskich wystąpiła promulgacja, którą spotykamy także jeden raz wśród dokumentów portyjskich:

SUB I 171

(1218)

UKP nr 76

(1213)

*Hinc est, quod universitati fidelium presentium
et futurorum constare volumus*

Podobnie jeden raz spotykamy w dokumentach proveniencji lubiąskiej promulgację:

SUB I nr 246

(1224)

*Eapropter universis Christi fidelibus tam
presentibus quam futuris presenti scripto duximus
declarandum*

Zbliżona stylizacja występuje w dyplomach Pforty nad Soławą trzy razy w latach 1140–1200:

UKP nr 3

(1140)

*Ea propter universis
Christi fidelibus
tam presentibus quam
futuris manifestum esse
volumus*

UKP nr 25

(1180)

*Ea propter notificamus
universis Christi fidelibus
tam presentibus quam futuris*

UKP nr 54

(1200)

*Ea propter universis Christi fidelibus tam
presentibus quam futuris manifestum esse volumus*

Jak widać, podobieństwa w zakresie promulgacji (poza jednym wyjątkiem) dotyczą okresu do połowy XIII w. Obejmują one w przypadku dokumentów lubiąskich do końca pierwszej połowy XIII w. jedenaście sztuk⁶². Natomiast dokumentów portyjskich z okresu do końca pierwszej połowy XIII stulecia o wspomnianych wyżej stylizacjach zachowało się trzynaście z lat 1132–1250⁶³.

FORMUŁKA – nie ma ona ściśle określonej nazwy w dyplomatyce, a opisuje ona religijne motywy działania wystawcy dokumentu⁶⁴. Mamy w dokumentach proveniencji lubiąskiej 9 przypadków podobnej stylizacji formułki:

SUB I nr 123

(1211)

SUB II nr 37

(1233)

SUB II nr 160

(1239)

pro remedio anime nostre

SUB I nr 246

(1224)

SUB III nr 20

(1251)

*pro**remedio**anime**nostre et (ac)**progenitorum nostrorum*

SUB I nr 271

(1226)

*pro remedio anime**mee et patris mei**matrisque mee*

SUB I nr 220

(1222)

*nos de nostre liberalitatis**munificentia pro remedio**anime nostre*

SUB III nr 36

(1233)

*pro remedio anime**mee et avi mei**et fratris mei Dirsicrai*

SUB I nr 254

(1225)

*conferens eam pro**remedio anime sue*

Jak widać, charakterystyczną i wspólną cechą tych formułek jest zwrot *pro remedio anime*. Tymczasem w dokumentach portyjskich różnych wystawców znajdujemy 22 przykłady mniej lub bardziej podob-

⁶² SUB I nr 45, 123, 143, 171, 220, 246, 306; SUB II nr 21, 87, 344, 415.

⁶³ UKP nr 3, 8, 21, 25, 38, 54, 72, 73, 75, 76, 91, 95, 330.

⁶⁴ M. Bielińska, *Kancelaria Władysława Łokietka w latach 1296–1298. Ze studiów nad kancelarią wielkopolską*, „Studia Źródłoznawcze” 6:1961 s. 32; Z. Mazur, *Studia nad kancelarią księcia Leszka Czarnego*, Wrocław 1975 s. 34.

nych stylizacji, zawsze jednak zawierających ten zwrot⁶⁵. Omawiana stylizacja formułka występowała w dokumentach lubiąskich w latach 1211–1251. W przypadku portyjskich dyplomów stylizacja zawierająca zwrot *pro remedio anime* pojawia się między 1140, a 1217 r. W latach 1218–1256 mamy przerwę w używaniu takiej stylizacji w skryptorium klasztoru cystersów w Pforcie. Renesans natomiast jej zastosowania następuje od 1257 r. i jest widoczny do końca XIII w. Paralelność występowania omawianej stylizacji formułka w dokumentach lubiąskich i portyjskich dotyczy pierwszych dwóch dziesięcioleci XIII w. Nie ma natomiast w skryptorium klasztoru cystersów w Lubiążu odbicia renesansu tego rodzaju formułka w drugiej połowie XIII stulecia, jaki nastąpił w dokumentach Pforty. W tym okresie nie widać wpływów portyjskich na dokument lubiąski w zakresie formułka. Być może już tym okresie zanikły wpływy portyjskie na dokumentowe skryptorium lubiąskie.

KORROBORACJA — wśród zachowanych dokumentów lubiąskich możemy spotkać sześć podobnie wystylizowanych korroboracji:

Sub I nr 123
(11 IV 1211)

*Ut ergo hec omnia rata
et in perpetuum inconvulsa
permaneant, presentem
exinde paginam conscribi
et nostro simul et predicti
domini episcopi sigillo
fecimus communiri*

Sub I nr 144
(1215)

*Ut autem hec rata et
incovulsa in perpetuum
perseveret, presentem
paginam sigilli nostri
domini Laurentii
Wrotizlouiensi episcopo
impressione, sed sigilli*

Sub I nr 143
(1212–1214)

*Ut ergo hec donatio et
confirmatio rata et in
perpetuum incovulsa
permaneant, presentem
exinde paginam
conscriptam sigilli
nostri inpressione
signamus*

Sub I nr 171
(18 IV 1218)

*Ut autem hec rata et
incovulsa in perpetuum
perseverent, presentem
cautionis paginam de hac
confirmatione conscriptam
sigilli nostri
impressione et*

⁶⁵ UKP nr 4 (1140), 6 (1144), 21 (1179), 27 (ok. 1182), 33 (1186), 42 (1194), 43 (1195), 44 (1195), 69 (1210), 78 (1214), 79 (1215), 82 (1217), 157 (1257), 167 (1260), 196 (1267), 230 (1271), 242 (1273), 270 (1282), 273 (1286), 311 (1294), 322 (1296), 324 (1296).

*nostri cautione
roboravimus*

Sub I nr 220
(1222)

*Ut ergo hec rata et
inconvulsa prmaneant,
presentem exinde paginam
conscribi et nostro
sigillo fecimus communiri*

*canonicorum fecimus
insigniri*

Sub IV nr 43
(1267)

*Ut ergo autem hec omnia
rata et perpetuo tempore
inconvulsa permaneat,
presentem paginam
conscriptam ipsius
dedimus nostro filiique
nostri sigillorum
munimine roboratam*

Wspólną cechą stylizacyjną wyżej wymienionych sześciu korroboracji jest zwrot: *Ut ergo (autem) hec (omnia) rata (in perpetuum, perpetuo tempore) inconvulsa permaneat (permaneant, perseveret, perseverent) presentem (exinde) paginam (cautionis) [...]*. Nie można więc mówić o identycznej stylizacji, ale na pewno jest to znaczne podobieństwo. Dysponujemy 24 przykładami podobnej stylizacji w dyplomach dla klasztoru cystersów w Pforcie nad Soławą, wydanych przez różnych wystawców:

UKP nr 3; 8
(I–II 1140; 1145)

*Ut igitur hec rata et
in perpetuum
inconvulsa permaneat,
presentem exinde paginam
conscribi fecimus, quam
sigillo nostro
signatam [...]*

UKP nr 17
(5 V 1172)

*Ut autem hec omnia rata
et incovulsa perpetuo
permaneant, presentem
paginam inde conscriptam
sigilli nostri inpressione
et testium subscriptione
firmavimus*

UKP nr 14
(3 VIII 1157)

*Ut igitur hec omnia rata
et inconvulsa permaneat,
cartam istam scribi et
sigillo nostro muniri
percepimus hoc legaliter
constitutiones*

UKP nr 21
(1179)

*Ut ergo hec nostre
donationis oblatio
rata et in perpetuum
incovulsa permaneat,
presenti pagine exinde
conscriptione sigillum
nostrum inprimi fecimus*

UKP nr 36

(pod koniec 1190)

*Ut autem hec omnia rata
et in perpetuum incovulsa
permaneant, presentem
paginam sigilli nostri
inpresione et ydoneorum
testium subscriptione
roboramus*

UKP nr 39

(13 X 1193)

*Ut autem hec nostra
constitutio rata et
inconvulsa in perpetuum
permaneant, presentem
cautionem sigilli nostri
inpresione signavimus [...]*

UKP nr 42

(6 IV 1194)

*Ut autem hec nostra
donatio rata in
perpetuum permaneat,
presentem paginam
sigilli nostri
inpresione signavimus
testium subscriptione
munivimus [...]*

UKP nr 54

(IX – XII 1200)

*Ut igitur predicta
possessio Portensi
ecclesie in perpetuum
salva et illibata
permaneant, presentem
paginam exinde conscriptam
sigilli nostri inpresione
signavimus [...]*

UKP nr 37

(1191)

*Ut autem hec rata et
perpetuo iure incovulsa
presentem huius
cautionis paginam
conscribi fecimus [...]*

UKP nr 40

(1194)

*Ut autem hec omnia rata
et imperpetuum
inconvulsa permaneat,
presentem paginam
sigilli nostri
inpresione et
ydoneorum testium
subscriptione roboramus*

UKP nr 43

(27 X 1195)

*Ut autem hec nostra
rata et inconvulsa
permaneant, presentem
inde paginam
conscribi et nostre
maiestatis sigillo
iussimus communiri*

UKP nr 55

(1202)

*Ut hec ergo nostra
constitutio rata et
in perpetuum
incovulsa permaneat,
presentem exinde
paginam conscriptam
venerabilis patris
Heidenrici abbatis de
Walkenrede simul et*

*nostri inpresione
sigilli communimus [...]*

UKP nr 56

(1203)

*Ut ergo hec nostra
donacio rata et in
perpetuum inconvulsa
permaneant, presentem
exinde paginam conscribi
et sigilli nostri
inpresione insigniri
idoneorumque testium
subscriptione fecimus
communiri*

UKP nr 58; 62

(1204; post 22 IV 1207)

*Ut igitur huius concambii
contractus stabilis
imperpetuum
(inperpetuum) et
inconvulsus perseveret,
presentis cautionis
(caucionis) paginam
sigilli nostri
inpresione et ydoneorum
testium subscriptione
(subscriptione) roboravimus
[...]*

UKP nr 71

(1211–1219)

*Ut autem hec rata et
imperpetuum inconvulsa
permaneant, presentem
exinde paginam sigilli
nostri inpresione
signavimus [...]*

UKP nr 79

(18 XII 1215)

*Et ut hec perpetuo rata
et inconvulsa permaneat,*

UKP nr 57

(1203)

*Ut huius ergo
concambii constitutio
in perpetuum rata et
inconvulsa perseveret,
presentem paginam
sigilli nostri
inpresione signatum
exinde conscribi
fecimus [...]*

UKP nr 69

(29 VII 1210)

*Ut ergo hec omnia rata
et in perpetuum
inconvulsa permaneat,
presentem paginam
exinde conscriptam
sigilli nostri et
principum coram quibus
hec facta sunt
inpresione signavimus
[...]*

UKP nr 78

(28 I 1214/1215)

*Ut autem hec nostra
donatio rata in
posterum permaneat
et inconvulsa, presentem
exinde paginam conscribi
et sigilli nostri
inpresione communiri*

UKP nr 82

(1217)

*Et ut hec perpetuo rata
et inconvulsa permaneat,*

*presentem paginam exinde
conscriptam sigilli nostri
inpressione communimus*

[...]

UKP nr 102

(17 I 1231)

[...], *ut hec nostra*

*donatio rata in perpetuum
et inconvulsa permaneat,
presentem paginam exinde
conscriptam sigilli nostri
inpressione vallamus [...]*

*presentem paginam exinde
conscribi et sigilli
inpressione communituri*

fecimus [...]

UKP nr 106

(6 II 1234)

Ut autem hec nostra

*donatio rata in posterum
et inconvulsa perduret,
presentem paginam super
ea conscribi et sigilli
nostri inpressione
fecimus communituri*

Jak widać, mamy istotne podobieństwa, w dwóch przypadkach nawet identyczną stylizację ⁶⁶. Jednak dominuje podobna, choć nieidentyczna stylizacja, co dotyczy ogółu wyżej wymienionych przypadków dokumentów różnych wystawców. Podobieństwo to zawiera się w zwrocie: *Ut ergo (autem; igitur) hec rata et inconvulsa permaneat (permaneat; perseveret; perduret) [...]*, który wykazuje znaczne podobieństwo do wspomnianej już, wspólnej cechy stylizacyjnej sześciu korroboracji z dokumentów proveniencji lubiąskiej ⁶⁷. Większość z tych korroboracji lubiąskich pochodzi z lat 1211–1222 ⁶⁸, a tylko jedna jest stosunkowo późna, bo z 1267 r. ⁶⁹ Korroboracje portyjskie o stylizacji podobnej do lubiąskich pochodzą z lat 1140–1234 ⁷⁰. Zbieżność czasowa korroboracji portyjskich z lubiąskimi obejmuje lata 1211–1222, czyli mniej więcej okres do końca pierwszej ćwierci XIII stulecia. Później podobieństwa stylizacyjne zanikają. Lubiąż korzystał zatem z wcześniej wypracowanego w skryptorium klasztoru cystersów w Pforcie wzorca korroboracji, który wprowadził do dokumentów w drugim dziesięcioleciu XIII w., choć rychło odszedł od niego, bo już w początkach trzeciego dziesięciolecia. Nie używał więc tego wzorca tak długo, jak portyjskie skryptorium – wykorzystał go stosunkowo późno i szybko porzucił.

⁶⁶ UKP nr 3, 8, 58, 62.

⁶⁷ SUB I nr 123, 143, 144, 171, 220 i SUB IV nr 43.

⁶⁸ SUB I nr 123, 143, 144, 171 i 220.

⁶⁹ SUB IV nr 43.

⁷⁰ UKP nr 3, 8, 14, 17, 21, 36, 37, 39, 40, 42, 43, 54, 55, 56, 57, 58, 62, 69, 71, 78, 79, 82, 102 i 106.

Eschatokół

TESTACJA – w dokumentach o proveniencji lubiąskiej upodabnia się pięć stylizacji incipitów. Pierwsze takie podobieństwo dotyczy trzech incipitów – dwie identyczne stylizacje brzmią – [...] *adhibitis i(y)doneis testibus, quorum nomina sunt hec* ⁷¹. Trzeci incipit ma podobną stylizację – *adhibitis nichilominus testibus, quorum nomina et coram quibus sunt* ⁷². Tymczasem w dokumentach proveniencji portyjskiej mamy dwa incipity testacji o identycznej stylizacji – *Huic etiam nostre donationi testes i(y)doneos adhibuimus, quorum nomina hec sunt* ⁷³. Wykazują się one pewnym podobieństwem do wyżej wymienionych incipitów lubiąskich. Drugie podobieństwo to incipit testacji składający się tylko z jednego słowa *presente*, który wystąpił trzy razy w dokumentach proveniencji lubiąskiej w latach 1211–1226 ⁷⁴. Mamy jednak wśród portyjskich dyplomów tylko jeden przypadek takiej stylizacji, który zresztą pochodzi z 1239 r. ⁷⁵ Trzecie podobieństwo stylizacyjne incipitu testacji wystąpiło w dokumentach pochodzenia lubiąskiego również trzy razy – dwa razy w prawie identycznej stylizacji: *et i(y)doneorum testium subscriptione (subscriptionibus) roborari, quorum nomina sunt hec* z 1218 i 1224 r. ⁷⁶, i raz w zbliżonej stylizacji: *et testes idoneos adhibuimus, quorum nomina sunt hec* ⁷⁷. Przy tym trzecim podobieństwie mamy liczniejsze przypadki podobnej stylizacji w dokumentach dla klasztoru w Pforcie wydanych przez różnych wystawców. Jest ich w sumie szesnaście.

UKP nr 3; 8

(I–II 1140; 1145)

*i(y)doneorum testium
subscriptione communivimus
quorum nomina hec(e)c sunt*

UKP nr 45

(1195)

et idoneorum testium

UKP nr 36

(około końca 1190)

*et ydoneorum testium
subscriptione roboramus
quorum nomina sunt hec*

UKP nr 52

(14 VI 1199)

et ydoneorum testium

⁷¹ SUB I nr 77 i 82 (oba z 1202).

⁷² SUB I nr 254 (29 XI 1225).

⁷³ UKP nr 4 (1140) i 6 (1144).

⁷⁴ SUB I nr 123, 144, 259.

⁷⁵ UKP nr 113.

⁷⁶ SUB I nr 171 i 246.

⁷⁷ SUB I nr 143 (1212–1214).

*subscriptione confirmavimus,
quorum nomina hec sunt*

UKP nr 54
(IX–XI 1200)

*et ydoneorum testium
subscriptione communivimus,
quorum hec sunt nomina*

UKP nr 57
(1203)

*et ydoneorum testium,
qui huic actioni interfuerunt,
subscriptione communivimus,
nomina hec sunt*

UKP nr 69
(29 VII 1210)

*et ydoneos testes adhibuimus,
quorum nomina hec sunt*

UKP nr 75
(1213)

*et idoneorum testium
subscriptione roboravimus,
quorum nomina sunt hec*

UKP nr 89, 99
(31 III 1223; 1228)

*et ydoneorum testium
subscript(c)ione fecimus
roborari, quorum nomina
sunt hec*

*astipulatione
communivimus, quorum
nomina hec sunt*

UKP nr 56
(1203)

*idoneorumque testium
subscriptione fecimus
communiri. Quorum
nomina sunt hec*

UKP nr 64
(1208)

*et ydoneorum testium
subscriptione
communivimus, quorum
nomina sunt hec*

UKP nr 71
(1211–1219)

*et ydoneorum testium
subscriptione
roboravimus, quorum
nomina sunt hec*

UKP nr 76
(1213)

*et ydoneorum testium
substitutione
roboravimus, quorum
nomina hec sunt*

UKP nr 102
(17 I 1231)

*subnotatis ydoneis
testibus, quorum
nomina sunt hec*

Wyżej wymienione dokumenty portyjskie zawierające taką stylizację pochodzą z lat 1140–1231, a dyplomy lubiąskie z analogicznie sformułowanym incipitem testacji zostały wystawione w latach 1212–1224⁷⁸. Czwarte podobieństwo stylizacji incipitu obejmuje trzy dokumenty proveniencji lubiąskiej, a brzmi ono: *presentibus*⁷⁹. Tylko

⁷⁸ Sub I nr 143, 171 i 246.

⁷⁹ Sub II nr 284 i 300 (1245) oraz CDS I nr XIV (1283).

jeden dokument portyjski ma taką stylizację, a wystawiono go w 1272 r.⁸⁰ Piąty incipit wystąpił wśród dyplomów dla Lubiąża tylko jeden raz – wydano go między 25 marca 1243, a 18–22 października 1246 r., zaś jego stylizacja jest następująca: *Huic rei testes sunt*⁸¹. Podobny do niego jest drugi incipit dokumentu lubiąskiego, który pochodzi z 11 października 1285 r. – *Huius vero rej testes sunt*⁸². Tymczasem w dokumentach klasztoru cystersów w Pforcie pojawiły się w latach 1144–1300 aż 52 przypadki podobnej, bądź identycznej stylizacji⁸³. Eksplicyty testacji wykazują również szereg podobieństw. Trzy dokumenty proveniencji lubiąskiej, wydane 17 lipca 1224, 22 kwietnia 1228 i 29 czerwca 1232 r. mają następujące zakończenie listy świadków: *et alii quam plures*⁸⁴. Tymczasem dokumenty klasztoru cystersów w Pforcie wystawione w latach 1140–1261, liczące 52 sztuki, zawierają identyczną stylizację eksplicitu⁸⁵. Druga identyczna stylizacja zakończenia testacji w dyplomach lubiąskich brzmi: *et aliis quam pluribus*, a pojawiła się ona w ośmiu dokumentach wystawionych między 24 stycznia 1226, a 5 kwietnia 1251 r.⁸⁶ Wśród dyplomów klasztoru cystersów w Pforcie zachowały się trzy dokumenty o takiej stylizacji eksplicitu, przy czym pochodzą one z lat 1226–1255⁸⁷. Trzeci explicit listy świadków w dokumentach lubiąskich pochodzi z okresu między 1 czerwca 1249, a 11 grudnia 1253 (dwa dyplomy), a brzmi on: *et alii quam plures tam clerici quam laici*⁸⁸. Podobna stylizacja zachowała się w sześciu dokumentach portyjskich z lat 1145–1244⁸⁹. Natomiast dwa razy, podobnie sformułowany, wystąpił explicit w dyplomach Lubiąża z okresu 11 października 1285 – 4 grudnia 1292: *et quam plures (mul-*

⁸⁰ UKP nr 239.

⁸¹ Sub II nr 310.

⁸² APWr rep. 91, sygn. 106.

⁸³ UKP nr 7, 15, 27, 43, 48, 63, 78, 81, 83, 85, 106, 107, 118, 125, 133, 145, 162, 169, 171, 173, 178, 182, 188, 190, 195, 226, 231, 232, 233, 237, 247, 248, 268, 269, 274, 279, 280, 286, 291, 294, 295, 302, 305, 306, 308, 311, 313, 314, 327, 344, 346, 347.

⁸⁴ Sub I nr 246, 287 i Sub II nr 19.

⁸⁵ UKP nr 4, 7, 16, 21, 23, 26, 28, 33, 43, 48, 49, 52, 56, 62, 63, 64, 65, 78, 82, 102, 104, 106, 109, 111, 114, 116, 117, 119, 122, 129, 130, 133, 135, 136, 139, 141, 144, 145, 146, 147, 149, 151, 152, 153, 154, 156, 157, 161, 162, 164, 167, 170.

⁸⁶ Sub I nr 258, 314; Sub II nr 5, 20, 31, 300, 344 i Sub III nr 3.

⁸⁷ UKP nr 94, 113, 148.

⁸⁸ Sub II nr 371; Sub III nr 101.

⁸⁹ UKP nr 8, 27, 57, 60, 68, 120.

tis) alij (allis) fide dignij (dignis) ⁹⁰. Jak więc widać najczęściej podobieństw w zakresie stylizacji explicitów listy świadków występuje w drugiej ćwierci XIII stulecia.

Po omówieniu incipitów i explicitów testacji warto przyrzeć się samej strukturze listy świadków, która może okazać się nieprzypadkowa. Trudno bowiem zgodzić się z poglądem, że świadkowie śląskich dokumentów zawsze występowali w testacji, w sposób chaotyczny i bez hierarchicznego uporządkowania – przyjęcie tego poglądu jako reguły nie ma uzasadnienia źródłowego ⁹¹. W tym układzie warto przyrzeć się strukturom list świadków dokumentów lubiąskich i portyjskich, ponieważ mogą wystąpić między nimi jakieś analogie. Porównanie to, rzecz jasna, dotyczy tylko tych dokumentów, których świadkowie posiadali godności urzędnicze. Możemy wskazać 12 dokumentów proveniencji lubiąskiej z lat 1202–1251, w których daje się zaobserwować następująca tendencja do takiego modelu hierarchii świadków: pierwszą grupę stanowią duchowni dzielący się kolejno na podgrupy – biskupi, opaci, prepozyci, dziekani, kanclerze, archidiaconi, kanonicy, kapelani; drugą grupą są świeccy – kasztelanowie, wojscy, sędziowie dworscy ⁹². Tymczasem w dokumentach portyjskich (63 dyplomy) ⁹³ można zaobserwować podobne (choć

⁹⁰ APWr rep. 91, sygn. 106 i 115.

⁹¹ O braku hierarchicznego porządku świadków z wyłączeniem jedynie kanoników katedralnych i mnichów – J. Mularczyk, *Dobór i rola świadków w dokumentach śląskich do końca XIII wieku*, Wrocław 1977 s. 156; o niedostatecznej podstawie źródłowej dla stwierdzenia braku hierarchicznego porządku w zapisie listy świadków – K. Bobowski, *W sprawie metod badawczych wczesnośredniowiecznej dyplomatyki śląskiej*, „Sobótka” 35:1980 z. 3 s. 523; próba odtworzenia hierarchiczności zapisu na liście świadków w dokumentach śląskich – A. Bogucki, *Studia nad urzędnikami śląskimi w XIII wieku*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 36:1984 z. 1 s. 26.

⁹² SUb I nr 77, 123, 259, 306; SUb II nr 26, 31, 37, 160, 252, 284, 389; SUb III nr 22. Wymieniłem tutaj tylko najczęściej występujące urzędy. W ramach takiej tendencji były możliwe pojedyncze odstępstwa od niej – wprowadzanie incydentalne innych niż wymienieni urzędnicy, pojedyncze opuszczenie wspomnianych w tekście godności. Ten model należy traktować jako pewną tendencję, a nie stałą strukturę powtarzającą się w każdym przypadku.

⁹³ UKP nr 3, 4, 5, 7, 10, 12, 13, 14, 15, 16, 21, 22, 24, 25, 27, 32, 33, 37, 41, 43, 45, 46, 48, 52, 53, 54, 56, 57, 58, 59, 60, 62, 63, 64, 65, 66, 68, 69, 70, 71, 78, 80, 83, 84, 85, 86, 92, 93, 94, 102, 106, 107, 108, 109, 111, 116, 127, 134, 139, 149, 169, 267, 269. Wymienione tutaj dokumenty portyjskie mogą w poszczególnych przypadkach wykazywać pewne odmienności w zakresie obecności urzędników z poszczególnych podgrup, a nawet w szczególnych przypadkach i kolejności, ale tendencja została zachowana, zwłaszcza jeśli chodzi o podział na grupę świadków duchownych i grupę świadków świeckich, przy czym ta pierwsza zachowuje pierwszeństwo.

nieidentyczne) tendencje hierarchiczne w latach 1140–1280. Inny rodzaj tendencji hierarchicznej świadków wystąpił w dokumentach Lubiąża w latach 1175–1253 – siedem dyplomów wykazuje skłonność do następującego modelu testacji, składającego się z dziewięciu kolejnych grup świadków: książąt, biskupów, opatów, kanclerzy, dziekanów, archidiaconów, kanoników, kapelanów i kasztelanów ⁹⁴. Podobne tendencje do hierarchizacji świadków wykazuje sześć dokumentów portyjskich z lat 1145–1269 ⁹⁵. Jak więc widać, obydwie tendencje są do siebie dość podobne, a zbieżności dyplomów klasztoru cystersów w Pforcie i w Lubiążu w obu przypadkach dotyczą pierwszej połowy XIII w.

DATAcja – możemy wskazać siedem wariantów datacji w dokumentach proveniencji lubiąskiej w porównaniu z datacją portyjskich dyplomów. Pierwszy wariant prezentuje następujący schemat: *Data (autem; est; hec) – miejsce – anno ab incarnatione Domini (anno gratie; anno incarnationis Dominice)* – dzień oznaczony według kalendarza rzymskiego, a wystąpił on w czterech dokumentach wydanych w latach 1175–1289, przy czym tylko jeden przypadek dotyczy drugiej połowy XIII w., pozostałe trzy wystawiono do 1226 r. ⁹⁶ Podobny, choć nie zawsze identyczny schemat reprezentuje 14 dokumentów klasztoru cystersów w Pforcie z lat 1144–1271 ⁹⁷. Drugi wariant, to następująca struktura datacji: *Facta sunt hec (facta est) – miejsce – anno ab incarnatione Domini (anno Domini)* – dzień oznaczony według kalendarza rzymskiego (tylko w drugim przypadku), pojawił się w dwóch dokumentach lubiąskich wystawionych w latach 1202 i 1218 ⁹⁸. Tylko jeden portyjski dokument wykazuje podobieństwo, a wydano go w 1174 r. ⁹⁹ Wariant trzeci, dotyczący dwóch dokumentów (1215 i 1231), charakteryzuje się następującym schematem: *Acta (autem) sunt hec – anno Dominice incarnationis – miejsce (tylko w drugim przypadku) – oznaczenie dnia według kalendarza kościelnego* ¹⁰⁰. Podobna ale nieidentyczna konstrukcja datacji wystąpiła w latach 1181–1266, w ośmiu dokumentach klasztoru cystersów w Pforcie ¹⁰¹. Czwarty wariant dotyczy dziewięciu doku-

⁹⁴ SUb I nr 45, 49, 82, 144; SUb II nr 19, 20; SUb III nr 101.

⁹⁵ UKP nr 8, 17, 23, 73, 76, 219.

⁹⁶ SUb I nr 45, 49, 271 (do 1226); Muzeum Narodowe w Krakowie, Biblioteka Czartoryskich, Dział Rękopisów, sygn., perg. 62 (1289).

⁹⁷ UKP nr 7, 9, 10, 12, 33, 76, 91, 119, 125, 172, 174, 185, 186, 229.

⁹⁸ SUb I nr 82 i 171.

⁹⁹ UKP nr 18.

¹⁰⁰ SUb I nr 144 i SUb II nr 5.

¹⁰¹ UKP nr 26, 63, 81, 109, 113, 120, 189, 190.

mentów lubiąskich wydanych w latach 1225–1233, a jego struktura jest następująca: *Acta sunt hec (hec; autem acta sunt)* – miejsce – *anno gratie* – dzień oznaczony według kalendarza rzymskiego – (dodatkowe oznaczenie r. według pontyfikatu opata)¹⁰². Tymczasem mamy 8 dokumentów proveniencji portyjskiej o podobnej strukturze datacji, które pochodzą z lat 1233–1270¹⁰³. Piąty wariant dotyczy trzech dokumentów o pochodzeniu lubiąskim wystawionych w latach 1224, 1234 i 1267; jego schemat jest następujący: *Acta sunt hec* – miejsce – *anno ab incarnatione Domini* – dzień oznaczony według kalendarza rzymskiego (ale tylko w pierwszym przypadku)¹⁰⁴. Mamy 28 dokumentów portyjskiego klasztoru, wydanych w latach 1179–1265 o podobnej budowie datacji¹⁰⁵. Szósty wariant budowy datacji – *Acta sunt hec* – *anno Domini* – dzień oznaczony według kalendarza rzymskiego bądź kościelnego – miejsce – pojawił się sześć razy w dyplomach lubiąskich z lat 1251–1300¹⁰⁶. Tymczasem wśród dokumentów klasztoru cystersów w Pforcie mamy 67 przypadków podobnego choć nieidentycznego schematu między rokiem 1226, a 1299¹⁰⁷. Siódmy i ostatni wariant datacji wystąpił w dokumentach lubiąskich tylko jeden raz – 18 października 1247 r.: *Acta sunt hec in Wratislavia, anno incarnationis Domini M^oCC^oXL^oVII^o, in die sancti Luce*¹⁰⁸. Jeśli chodzi o dokumenty klasztoru w Pforcie to podobna stylizacja pojawiła się pięć razy, a dyplomy te pochodzą z lat 1229–1258¹⁰⁹. Jak więc widać, większość wyżej wymienionych wariantów – pierwszy, drugi, trzeci, piąty i siódmy – datacji lubiąskich podobnych do portyjskich i używanych w analogicznym okresie, przypada na pierwszą połowę XIII w., na ogół do połowy lat trzydziestych. Wariant czwarty dotyczy dokumentów lubiąskich wcześniejszych niż portyjskie, a zatem trudno mówić w tym przypadku o wpływach skryptorium portyjskiego na dokument lu-

¹⁰² SUB I nr 252, 259, 306; SUB II nr 16, 19, 20, 21, 36, 37.

¹⁰³ UKP nr 104, 107, 110, 112, 123, 154, 206, 223.

¹⁰⁴ SUB I nr 246; SUB II nr 87; APWr rep. 91, sygn. 92.

¹⁰⁵ UKP nr 21, 31, 33, 37, 42, 44, 45, 46, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 60, 62, 64, 65, 72, 80, 82, 84, 86, 89, 97, 99, 111, 184.

¹⁰⁶ SUB III nr 3, 19, 22, 384; APWr rep. 91, sygnatury 129, 131.

¹⁰⁷ UKP nr 92, 93, 114, 115, 117, 127, 129, 135, 139, 141, 144, 145, 146, 147, 150, 156, 161, 164, 167, 169, 170, 192, 193, 204, 219, 220, 221, 222, 225, 226, 227, 230, 231, 232, 234, 236, 239, 241, 242, 245, 246, 247, 251, 252, 256, 257, 259, 260, 264, 269, 274, 275, 276, 277, 285, 298, 299, 302, 305, 308, 315, 317, 324, 327, 336, 339, 340. Różnica polega na częstym opuszczaniu miejsca datacji, bądź zapisaniu go gdzie indziej.

¹⁰⁸ SUB II nr 331.

¹⁰⁹ UKP nr 100, 118, 122, 153, 162.

biąski, zaś szósty wariant dotyczy drugiej połowy XIII stulecia. Częste stosowanie incipitu datacji w brzmieniu: *Acta sunt hec*, dotyczące pięciu z siedmiu wyżej omówionych wariantów, literatura naukowa traktuje jako typowy przejaw cysterskiego formularza¹¹⁰.

Rekapitułując przedstawiony rozdział należy wskazać najczęściej występujące przypadki zbieżności stylizacyjnych między dokumentami portyjskimi a lubiąskimi, oraz okresy ich występowania. Szczególnie częstym przykładem jest inwokacja werbalna w brzmieniu: *In nomine sancte et individue Trinitatis (amen)*, która występuje w Pforcie i w Lubiążu w latach 1177–1232. Częstym przypadkiem jest również brak inwokacji, który zarówno w przypadku portyjskiego jak i lubiąskiego skryptorium dotyczy lat trzydziestych XIII stulecia. Jeśli chodzi o formułkę dewocyjną, to zwrot *divina favente clementia (gratia)* występuje w dokumentach proveniencji lubiąskiej i portyjskiej w latach 1177–1224. Promulgacja w typie stylizacyjnym *universis Christi fidelibus tam presentibus quam futuris, notum esse volumus* współlistnieje w skryptorium klasztoru cystersów w Pforcie i w Lubiążu w pierwszej połowie XIII w. Formułka uzasadniająca religijne motywy działania wystawcy pojawiła się paralelnie w dokumentach Lubiąża i Pforty również w pierwszej połowie XIII w. i zawiera zwrot *pro remedio anime*. Korroboracja oparta na stylizacji *ut ergo (autem; igitur) hec rata et inconvulsa permaneant (permaneant; perseveret; perduret)* [...] współwystępuje w dokumentach obu klasztorów w latach 1211–1222. Incipit testacji *et i(y)doneorum testium subscriptione (subscriptionibus) roborari, quorum nomina sunt hec* jest cechą wspólną dokumentów proveniencji portyjskiej i lubiąskiej w latach 1212–1224. Natomiast eksplícit listy świadków stylizowany w oparciu o zwrot *et alii(s) quam plures (pluribus)* jest wspólną cechą obu skryptoriów w drugiej ćwierci XIII stulecia. Jeśli chodzi o hierarchizację świadków, to jako wspólne Pforcie i Lubiążowi można wskazać dwa warianty. Pierwszy dzieli świadków na dwie grupy – pierwszą grupę stanowią duchowni dzielący się kolejno na podgrupy – biskupi, opaci, prepozyci, dziekani, kanclerze, archidiaconi, kanonicy, kapelani; drugą grupą są świeccy – kasztelanowie, wojscy, sędziowie dworscy. Wariant ten współwystępuje w dokumentach Pforty i Lubiąża w pierwszej połowie XIII w. Drugi wariant, dość podobny do pierwszego, składa się z dziewięciu kolejnych grup świadków – książąt, biskupów, opatów, kanclerzy, dziekanów, archidiaconów, kanoników, kapelanów i kasztelanów, okres współwystępowania w dokumentach obu

¹¹⁰ M. Bielińska, *Dyplomatyka*, s. 278.

klasztorów przypada na lata 1175–1253. Jeśli chodzi o datację, to szczególnie często współwystępują następujące stylizacyjne schematy: *Data (autem; est; hec)* – miejsce – *anno ab incarnatione Domini* (*anno gratie; anno incarnationis Dominice*) – dzień oznaczony według kalendarza rzymskiego – oba skrytoria korzystały z niego paralelnie w latach 1175–1226. Drugi schemat datacji: *Acta (autem) sunt hec* – *anno Dominice incarnationis* – miejsce (tylko w drugim przypadku) – oznaczenie dnia według kalendarza kościelnego był stosowany równolegle w obu klasztorach w latach 1215–1231. Natomiast schemat: *Acta sunt hec* – miejsce – *anno ab incarnatione Domini* – dzień oznaczony według kalendarza rzymskiego występował w dokumentach Pforty i Lubiąży w latach 1224–1234. W sumie można wskazać okresy największego nasilenia się zbieżności stylizacyjnych między dokumentami powstałymi w skrytorium klasztoru cystersów w Pforcie, a dyplomami wytworzonymi w skrytorium lubiąskim. Najwięcej tych zbieżności przypada na lata 1175–1250. Jednak okres ten nie jest jednolity. W czasie jego trwania dochodzi do intensywniejszego wzrostu podobieństw w latach 1200–1250, ale ich największe nasilenie przypada na lata 1225–1250. Warto dodać, że wyżej wymienione zbieżności stylizacyjne między portyjskimi i lubiąskimi dyplomami pojawiały się zawsze wcześniej w skrytorium cystersów z Pforty. Sugeruje to (przy filialnym pochodzeniu Lubiąży) wpływ stylizacji dokumentu portyjskiego na dyplomy lubiąskie od 1175 do około 1250 r. Natomiast nasilenie się tych podobieństw w pierwszej połowie XIII w., a zwłaszcza w jego drugiej ćwierci, może wynikać z ogólnego wzrostu liczby dokumentów (zwłaszcza w sferach duchownych), w Polsce pierwszej połowy XIII stulecia¹¹¹. Po około 1250 r. następuje wyraźny spadek podobieństw stylizacyjnych dokumentów lubiąskich i portyjskich, co może sugerować kancelaryjne usamodzielnianie się skrytorium klasztoru cystersów w Lubiąży. Mamy też wyraźne odmienności, które – chociaż wystąpiły w dokumentach lubiąskich – nie mają swoich odpowiedników w stylizacji dyplomów klasztoru w Pforcie. Do nich należy charakterystyczna lubiąska formułka dewocyjna: *divina miseratione (miseratione divina)*. Nie mamy w ogóle podobnie stylizowanych areng. Wreszcie jeden ze schematów datacji: *Acta sunt hec (hec autem acta sunt)* – miejsce – *anno gratie* – dzień oznaczony według kalendarza rzymskiego wystąpił wcześniej w skrytorium lubiąskim, a więc nie mógł być to import z Pforty.

¹¹¹ Por. K. Małczyński, *Dyplomatyka wieków średnich*, Warszawa 1971 s. 128–129.

WPLYW PORTYJSKIEGO SKRYPTORIUM NA PISMO DOKUMENTÓW LUBIĄSKICH

Zagadnienie to znalazło już pewne odbicie w literaturze naukowej. Według O. Possego, skrytorium macierzystego klasztoru miało wpływ na kształt duktu filii¹¹². Przy zasadzie sporządzania większości dokumentów z kancelarii książęcych w XII w. u odbiorcy, oraz powstawania ogółu dokumentów dla cystersów w ich skrytoriach w pierwszej połowie XIII w.¹¹³ można przyjąć, że pismo pierwszych dokumentów lubiąskich jest pochodzenia odbiorcy i prezentuje, zgodnie z poglądem K. Małczyńskiego, obce wpływy pisarskie – w tym przypadku dukt portyjski¹¹⁴. O portyjskim charakterze dukt dokumentu fundacyjnego klasztoru cystersów w Lubiąży pisał W. Schulte, który wskazał na tożsamość ręki z pismem dyplomu biskupa naumburskiego Wichmanna dla Pforty z 1153 r. oraz zwrócił uwagę na pokrewieństwo paleograficzne z dokumentami lubiąskimi Mieszka III Starego (1177) i biskupa wrocławskiego Cypriana (1202)¹¹⁵. Do poglądów tych nawiązał O. Meinardus, według którego dokument biskupa naumburskiego Wichmanna z 1153 r. i dyplom fundacyjny Lubiąży z 1175 r. spisał mnich portyjski, a dokumenty lubiąskie Mieszka III Starego i biskupa wrocławskiego Cypriana były dziełami innych rąk, chociaż w ramach dukt portyjskiego¹¹⁶. Najdokładniejszą jednak porównawczą analizę paleograficzną w kontekście tożsamości ręki pisarza dokumentu fundacyjnego klasztoru cystersów w Lubiąży i dyplomu biskupa naumburskiego Wichmanna dla cystersów w Pforcie przedstawił O. Górka, przy czym dowiódł on, że pismo dwóch dolnych wierszy dokumentu z 1175 r. (rekognicja) jest już innej ręki – kanclerza Hieronima, który spisał zdaniem Autora przywilej Mieszka III Starego dla Lubiąży¹¹⁷. Wpływy portyjskie na pismo pierwszych dokumentów lubiąskich były przedmiotem również moich zainteresowań. Sądzę, że wpływy te widoczne są w dyplomach klasztornych od 1175 do 1220 r.¹¹⁸

¹¹² O. Posse, *dz. cyt.*, s. 19–20.

¹¹³ M. Bielińska, *dz. cyt.*, s. 145 i 276.

¹¹⁴ K. Małczyński, *Wpływy obce na dokument polski w XII wieku*, „Kwartalnik Historyczny” 46:1932 s. 10–11.

¹¹⁵ W. Schulte, *Die Anfänge der Deutschen Kolonisation in Schlesien*, w: *Silesiaca. Festschrift für C. Grünhagen*, Breslau 1898 s. 35–36 i 79.

¹¹⁶ O. Meinardus, *Die Echtheit der Leubuser Stiftungsurkunde von 1175*, „Darstellungen und Quellen zur schlesischen Geschichte” Bd. 2:1906 s. 76.

¹¹⁷ O. Górka, *dz. cyt.*, s. 121–127, 131–138.

¹¹⁸ A. Wałkowski, *Zarys rozwoju pisma*, s. 17–20.

Wśród zachowanych dokumentów lubiąskich pięć oryginałów zostało spisanych piśmem reprezentującym cechy duktu portyjskiego¹¹⁹. Wspólna charakterystyka ich pisma, jako nawiązania do wzorów piśarskich Pforty, została już opublikowana¹²⁰, a dla dwóch najstarszych oryginałów lubiąskich bardzo dokładną analizę paleograficzną przedstawił O. Górka¹²¹, dlatego ograniczę się tutaj jedynie do prezentacji wcześniejszych ustaleń. Wpływy duktu portyjskiego widoczne są u sześciu rąk piszących w skryptorium lubiąskim w latach 1175–1220, przy czym dwie pierwsze, A i B, spisały jeden oryginał – dyplom fundacyjny z 1175 r. Ręka A należała do portyjskiego mnicha, który w 1153 r. spisał dokument biskupa naumburskiego Wichmana dla klasztoru w Pforcie, a w roku 1175 musiał przybyć z konwentem do Lubiąża, i spisał dokument fundacyjny Bolesława I Wysokiego. Ręka B spisała dwa dolne wiersze w dokumencie fundacyjnym, stanowiące rekognicję kanclerza Hieronima i jest utożsamiana z jego osobą¹²². Ręka C pisała drugi zachowany w oryginale dokument lubiąski z 26 kwietnia 1177 r., wystawiony przez Mieszka III Starego w sprawie zamiany określonych nieruchomości – podobnie jak poprzednie ręce prezentuje dukt typu portyjskiego¹²³. Czwarta ręka, D, spisała dyplom biskupa wrocławskiego Cypriana z 1202 r., dla cystersów lubiąskich, dotyczący zatwierdzenia przynależności wsi do parafii św. Jakuba w Lubiążu, do kościoła klasztorowego w Lubiążu, oraz do parafii św. Piotra we Wrocławiu; podobnie jak B oraz C, ma dukt portyjski¹²⁴. Z dalszych rąk okresu istnienia wpływów duktu portyjskiego należy wymienić rękę F (rękę E na razie pomijam) operującą duktem portyjskim, która spisała dwa zachowane w oryginale dokumenty¹²⁵, z których pierwszy wydany przez Henryka I Brodatego w 1212 r. dotyczy zwolnienia targu w Lubiążu z ogółu ciężarów prawa polskiego, a drugi (spoza interesującego nas okresu graficznych wpływów Pforty, już bez cech duktu portyjskiego, bo z 1222 r. tego samego wystawcy) sprawy zwolnienia z ceł dwóch statków śledzi i dwóch statków soli rocznie, i nie reprezentuje już duktu

¹¹⁹ APWr rep. 91, sygnatury 1, 5, 10, 30 i 35 oraz fot. 1–5 reprezentujące te oryginały.

¹²⁰ A. Wałkowski, *Zarys rozwoju pisma*, s. 17–20.

¹²¹ O. Górka, *dz. cyt.*, s. 123–127, 131–138.

¹²² SUB I nr 45; O. Górka, *dz. cyt.*, s. 123–127 i 137; por. z A. Wałkowskim, *Zarys rozwoju pisma*, s. 17–18; fot. 1.

¹²³ SUB I nr 49; A. Wałkowski, *Zarys rozwoju pisma*, s. 18; fot. 2.

¹²⁴ SUB I nr 82; A. Wałkowski, *Zarys rozwoju pisma*, s. 18; fot. 3.

¹²⁵ APWr rep. 91, sygnatury 32 i 35.

portyjskiego¹²⁶. Ręka G spisała tylko jeden dokument, ale również nawiązujący do pisma Pforty – 26 maja 1220 r., wystawiony przez biskupa wrocławskiego Wawrzyńca w sprawie wymiany dziesięcin z klasztorem lubiąskim¹²⁷.

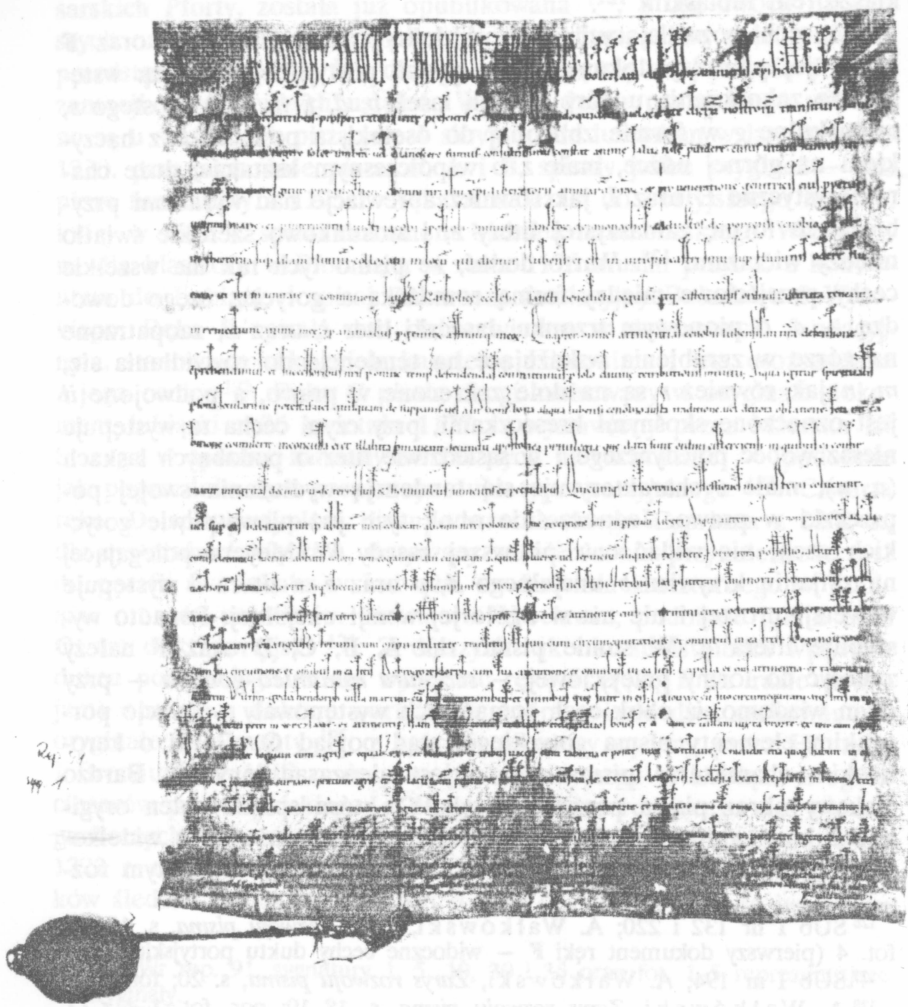
Do cech pozwalających zaliczyć dukty rąk A, B, C, D oraz F (tylko jej pierwszy dokument) do pisma portyjskiego należą: wstęgowate zakończenia u góry długich lasek *b, d, f, h, k, l*, prostego *s*, minuskulne *g* w formie zbliżonej do ósemki, a ponadto *k* z haczykiem na górnej nóżce, małe *z* o współczesnym kształcie, duże charakterystyczne *E* oraz *I*, jak również abrewiacje nad wyrazami przybierające formę zamasyzstey litery *z*, i stosunkowo szerokie światło między wierszami¹²⁸. Warto dodać, że pismo tych rąk ma wszelkie cechy przejściowe między formą romańską a gotycką, czego dowodzą – *a*, o pionowym trzonku, laseczki liter *i*, oraz *u*, zaopatrzone na górze w zgrubienia wskazujące na tendencje do rozwidlania się; *m, n* jak również *r* są na dole zakręcone w prawo, a podwojone *ii* jest oznaczone skośnymi kreseczkami, przy czym cecha ta występuje nieraz wobec pojedynczego *i* w sąsiedztwie liter o podobnych laskach (*n, u*); małe *t* charakteryzuje się tendencją wydłużania swojej poprzeczki w prawo. Jednocześnie obok tych już niewątpliwie gotyckich cech, nie widać tzw. pierwszej zasady W. Meyera polegającej na zbijaniu krzywizn *b* uncjalnego *d, p* oraz *e*, a litera *d* występuje w wersji prostej i nie ma w ogóle jej wersji uncjalnej. Ponadto występuje litera *ę*. W sumie pismo rąk A, B, C, D oraz F należy zaliczyć do formy przejściowej – *scriptura romano-gothica* – przy czym wiadomo, iż obok cech romańskich występowały w dukcie portyjskim elementy pisma gotyckiego, stąd pogląd O. Górki o karo-lińskim charakterze pisma ręki A jest nieuzasadniony¹²⁹. Bardzo ciekawy obraz pisma prezentuje ręka G, która spisała jeden oryginał duktem zbliżonym do portyjskiego poprzez duże *A*, o widelkowato zakończonym na górze trzonku, majuskułne *I*, o widlastym roz-

¹²⁶ SUB I nr 132 i 220; A. Wałkowski, *Zarys rozwoju pisma*, s. 19–20; fot. 4 (pierwszy dokument ręki F – widoczne cechy duktu portyjskiego).

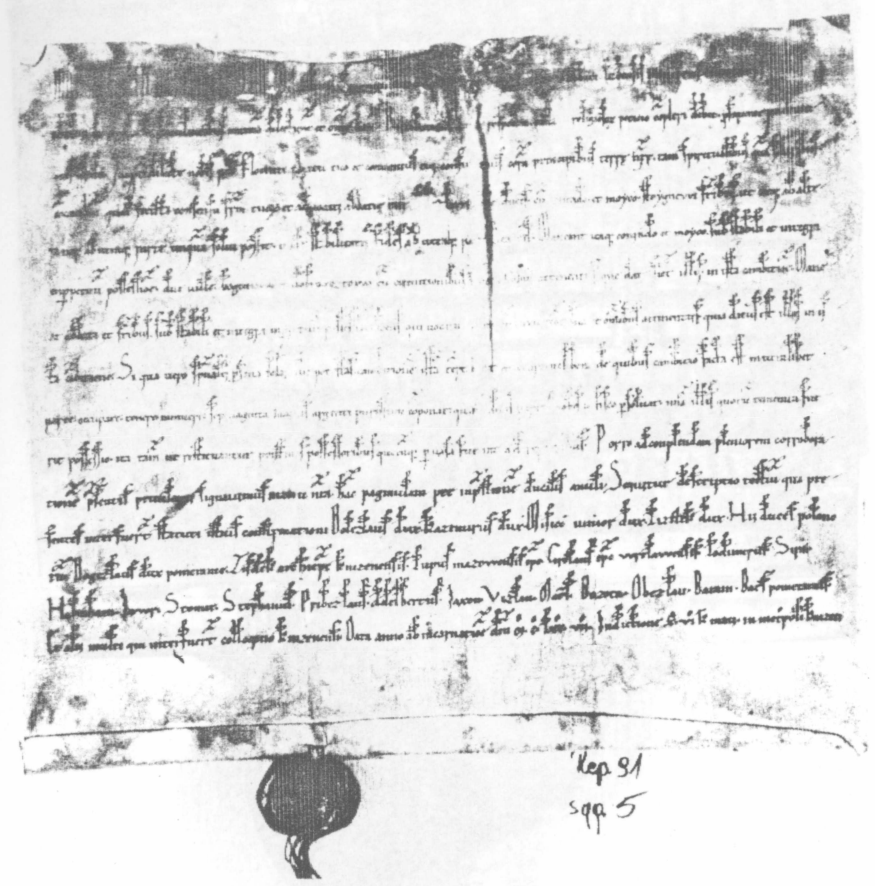
¹²⁷ SUB I nr 194; A. Wałkowski, *Zarys rozwoju pisma*, s. 20; fot. 5.

¹²⁸ A. Wałkowski, *Zarys rozwoju pisma*, s. 18–19; por. fot. 1–4 z O. Górka, *dz. cyt.*, fotografia dokumentu Wichmanna dla cystersów w Pforcie, i z W. Semkowicz, *dz. cyt.*, s. 337, ryc. 104 (fotografia dokumentu biskupa bremeńskiego Zygryda dla cystersów w Pforcie spisanego przez odbiorcę – 1183).

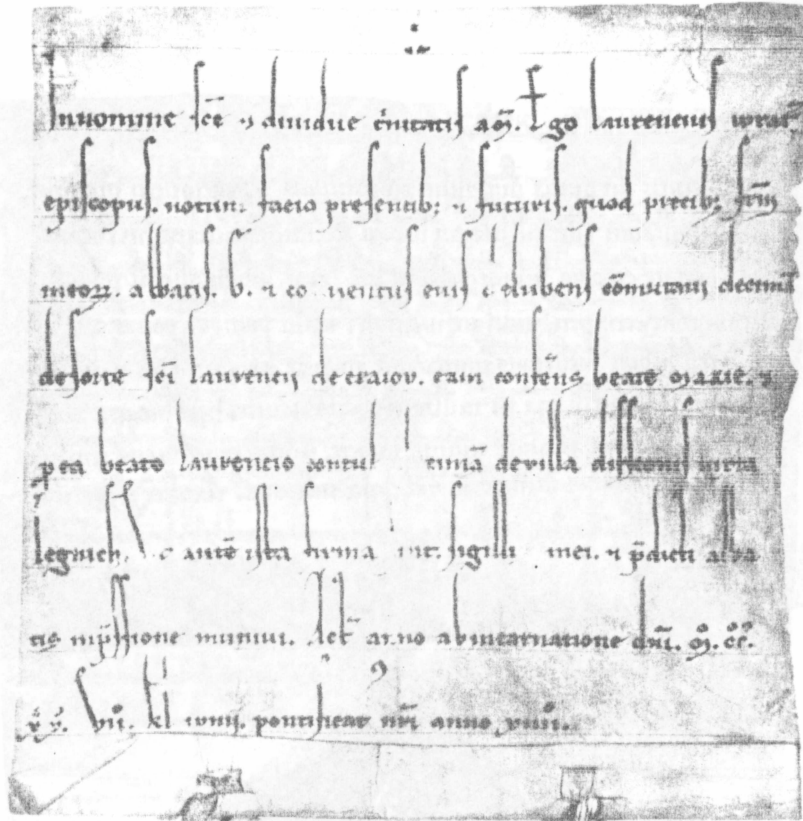
¹²⁹ Por. fot. 1–4 z W. Semkowicz, *dz. cyt.*, s. 287–288, 338 i 354 oraz z A. Gieysztor, *Zarys dziejów pisma łacińskiego*, Warszawa 1973 s. 125; O. Górka, *dz. cyt.*, s. 121–122.



Fot. 1. Archiwum Państwowe we Wrocławiu, repozytura 91, sygn. 1. Pismo ręk A i B. Ręka B spisała tylko dwa dolne wiersze. Fot. AP we Wrocławiu.



Fot. 2. Archiwum Państwowe we Wrocławiu, repozytura 91, sygn. 5. Pismo ręki C. Fot. AP we Wrocławiu.



dwojeniu u góry, wielkim *S* wygiętym charakterystycznie w lewo. Małe *d* ma wyłącznie prostą formę, minuskulne *r* zaopatrzone w przedłużoną nóżkę i haczykowato zakręconą w prawo, słowo *MARIE* zapisano z uncjalnym *M* oraz dużym *R*, które pomniejszono do kalibru minuskuły. Ponadto charakterystyczne dla ręki *G* są szerokie odstępki między wierszami¹³⁰. Podobnie jak ręce *A*, *B*, *C*, *D*, oraz *F*, ręka *G* prezentuje cechy romańsko – gotyckie, co było typowe dla duktu portyjskiego¹³¹.

Do wyjątków wśród dokumentów lubiąskich zachowanych w oryginale z czasów wpływów duktu portyjskiego należy ręka *E*, która spisała jeden zachowany dyplom dla Lubiąża, wystawiony 11 kwietnia 1211 r. przez Henryka I Brodatego, nadający dziesięcinę ze Sławna koło Legnicy, dochody w wosku z mennicy legnickiej, i zwolnienie z ceł śledzi oraz soli sprowadzanych przez klasztor¹³². Dokument ten nie posiada cech duktu portyjskiego, które były widoczne u wyżej wymienionych rąk, i jest pierwszym przykładem uformowanego pisma gotyckiego wśród zachowanych lubiąskich oryginałów¹³³.

Rekapituluując problem wpływów portyjskiego skryptorium na pismo zachowanych w oryginale dokumentów lubiąskich należy wskazać na jego chronologiczne granice. Początek – rok 1175 – wyznacza dyplom fundacyjny klasztoru cystersów w Lubiążu. Spisany nie tylko pod wpływem pisarskiej szkoły macierzystego klasztoru, ale również prezentuje rękę obecną wcześniej w dokumentach Pforty. Dowodzi to przybycia na Śląsk pisma razem z konwentem, który okazał się nośnikiem cech pisarskich macierzy. Cechy te nie okazały się efemeryczne i nie ograniczyły się tylko do osoby jednego pisarza. Obok niego funkcjonowało jeszcze pięć innych rąk nawiązujących do portyjskiego pisma. Po 1220 r. cechy duktu portyjskiego ostatecznie wygasają. Graficznym nawiązaniem do duktu skryptorium klasztoru cystersów w Pforcie były przede wszystkim charakterystyczne wstęgi na długich łaskach liter, które funkcjonowały jeszcze w drugim dziesięcioleciu XIII w. Jednocześnie już w tym okresie ujawniają się tendencje do odchodzenia od duktu portyjskiego –

¹³⁰ Por. fot. 5 z *Monumenta Paleographica*, Lief. X, tabl. 8 a (578) i z W. Semkowicz, *dz. cyt.*, s. 337, ryc. 104 oraz z O. Górka, *dz. cyt.*, fotografia na końcu książki; A. Wałkowski, *Zarys rozwoju pisma*, s. 20.

¹³¹ Por. fot. 5 z W. Semkowicz, *dz. cyt.*, s. 287–288, 354, 356 i z A. Gieysztor, *dz. cyt.*, s. 125–126; A. Wałkowski, *Zarys rozwoju pisma*, s. 20.

¹³² Sub I nr 123.

¹³³ A. Wałkowski, *Zarys rozwoju pisma*, s. 19.

w jednym przypadku pojawia się już w pełni uformowane pismo gotyckie, zrywające z dotychczasową tradycją pisarską. W sumie w latach 1175–1220 nawiązywanie przez zakonników lubiąskich do pisma portyjskiej macierzy było regułą, zgodną zresztą z poglądem O. Possego o wpływach pisarskich klasztoru macierzystego na skryptoria filii.

PERIODYZACJA WPŁYWÓW PORTYJSKIEGO SKRYPTORIUM NA DOKUMENT LUBIĄSKI

W literaturze przedmiotu panuje pogląd, że dyktat i dukt cysterski są łatwo rozpoznawalne w dokumentach różnych wystawców dla odbiorców cysterskich. Wynika to z faktu, iż Kapituła Generalna załcała jednolitość w tym zakresie, a przy filiacji poszczególnych klasztorów następowało dziedziczenie cech szkół pisarskich¹³⁴. To, że zasady działania skryptoriów cysterskich były uregulowane przepisami Kapituły Generalnej¹³⁵, zostało potwierdzone w najnowszych badaniach, które dotyczyły klasztoru w Dargunie – od początku istnienia opactwo to opierało się na wzorcach macierzy – Esrom – stosując *dictatus Esromensis*, *ductus Esromensis*, co pozwoliło na stabilizację prac kancelaryjnych, i dopiero w latach siedemdziesiątych XIII stulecia zaczęły się pojawiać modyfikacje¹³⁶. Jeśli chodzi o kanon pisarski, to dorobek esromskiej macierzy był podstawą działania, a ewentualne modyfikacje były nieznaczne i pojawiały się głównie pod wpływem gotyku (zmiana techniki prowadzenia linii w kierunku form kursywnych), zaś innowacje były wynikiem stopnia przestrzegania bądź odstępstwa od kanonu macierzystego klasztoru¹³⁷. Inicjacja działalności skryptorium i jego początkowe działanie do drugiej połowy XIII w. były zatem pod wpływem wzorców macierzystych. Ścisła wspólnota więzów organizacyjnych między cysterskimi klasztorami, których wyrazem były coroczne zjazdy opatów w Cîteaux, pozwalały na unifikację wszystkich przejawów życia klasztorowego, w tym i jednolitej translacji wzorów pracy skryptorium¹³⁸. Ponadto przeniesieniu wzorców kancelaryjnych ze skryptorium macierzy do jej filii sprzyjała zasada potwierdzona statutami Kapituły Generalnej,

¹³⁴ M. Bielińska, dz. cyt., s. 276.

¹³⁵ K. Bobowski, *Domy cysterskie w Dargunie i Eldenie*, s. 220.

¹³⁶ Tenże, *Skryptorium dokumentowe*, s. 90–91.

¹³⁷ Tenże, *Domy cysterskie w Dargunie i Eldenie*, s. 222.

¹³⁸ M. Bielińska, dz. cyt., s. 277.

o obowiązku corocznego kontaktu opata klasztoru macierzystego z klasztorem filialnym¹³⁹. W tym układzie opat portyjski kontaktował się z klasztorem lubiąskim, a dodatkowy obowiązek nadzoru nad klasztorem trzebnickim od 1205 r. (poświadczony źródłowo do 1219)¹⁴⁰ musiał powodować jego częste inspekcje w filii. Można więc przyjąć, że do końca drugiego dziesięciolecia XIII w. kontakty między portyjską macierzą, a lubiąską filią były dość ścisłe.

Sytuację tę zdaje się potwierdzać budowa dokumentów lubiąskich. Jeśli chodzi o stylizację tekstu, to już od 1175 r. widzimy silne zbieżności między Pfortą, a Lubiążem¹⁴¹. Sytuacja taka trwa do około 1250 r., przy czym intensywność podobieństw jest rozmaita – nasilenie się przypada na lata 1200–1250, ale najintensywniej widać analogie w materiale pochodzącym z lat 1225–1250¹⁴². Wzrost liczby podobieństw w pierwszej połowie XIII stulecia wynika nie tyle z zacieśnienia kontaktów kancelaryjnych z Pfortą, ale ze wzrostu ogólnej liczby wystawianych dokumentów, zwłaszcza wśród duchowieństwa¹⁴³ – więcej mogło przechować się dokumentów z tego okresu, co wpłynęło na większą obfitość materiału dyplomatycznego, m. in. Lubiąża. Niejako paralelnie występują zbieżności z duktem portyjskim – okres dowodnych wpływów *ductus portensis* na dokument lubiąski, na podstawie przebadanego materiału, przypada na lata 1175–1220¹⁴⁴. Jest on więc graficznym potwierdzeniem wpływów Pforty na stylizację tekstu lubiąskich dyplomów.

Jednak obok zbieżności w zakresie dyktatu i duktu, możemy doszukać się również istotnych różnic między skryptorium klasztoru cystersów w Pforcie, a skryptorium w Lubiążu. Jeśli chodzi o stylizację, to mamy następujące różnice. Od 1243 r. w dokumentach lubiąskich pojawia się inwokacja werbalna: *In nomine Domini amen*, i do roku 1300 obejmuje ona prawie wszystkie dyplomy¹⁴⁵. Tym-

¹³⁹ *Statuta Capitulum Generalium Ordinis Cisterciensis ab anno 1116 ad annum 1786*, opr. J. M. Canivez, t. 1, Lovain 1931 nr 34 (s. 21) – cyt. za A. M. Wyrwa, dz. cyt., s. 28 (według przekładu A. Marcinkowskiej – Strzeleckiej).

¹⁴⁰ M. Siuchniński, dz. cyt., s. 196–197.

¹⁴¹ Zob. s. 228.

¹⁴² *Tamże*.

¹⁴³ K. Maleczyński, *Dyplomatyka*, s. 128–129.

¹⁴⁴ A. Wałkowski, *Zarys rozwoju pisma*, s. 17–20.

¹⁴⁵ SUB II nr 252 (1243), 275 (1244), 284 (1245), 300 (1245), 310 (1243–1246), 331 (1247), 344 (1248), 371 (1249), 374 (1249), 389 (1250), 390 (1250), 415 (1249–1250); SUB III, nr 3 (1251), 19 (1251), 20 (1251), 22 (1251), 53 (1252), 101 (1253), 104 (1253), 299 (1259), 384 (1261); CDS I nr

czasem w dokumentach portyjskich (w stosunku co całości zachowanego materiału) jest ona dość rzadka¹⁴⁶, a zatem chyba nie była ona przejawem wpływu skryptorium macierzystego na skryptorium filialne. Formułka dewocyjna *divina miseracione*, ewentualnie *miseratione divina*, wystąpiła 14 razy w dyplomach lubiąskich¹⁴⁷, a przecież nie wystąpiła ona ani razu w dokumentach klasztoru cystersów w Pforcie do końca XIII w. Zatem typowość jakiejś stylizacji nie musiała automatycznie oznaczać importu ze skryptorium w Pforcie. Możliwy był w tym zakresie własny dorobek. Nie udało się znaleźć podobnych areng w dokumentach portyjskich i lubiąskich w XII i XIII w. Nie ma też w lubiąskim skryptorium renesansu formułki zawierającej zwrot: *pro remedio anime*, który w latach 1257–1300 spotykamy w dyplomach portyjskich¹⁴⁸. Zakonnicy lubiąscy odeszli szybko od korrobacji stylizowanej, podobnie jak portyjska, na bazie zwrotu: *Ut ergo (autem; igitur) hec rata et inconvsula permaneat (permaneat; perseveret; perduret)* [...] – Lubiąż porzucił nawiązywanie do tej stylizacji już w 1223 r., a skryptorium w Pforcie stosowało go do roku 1267¹⁴⁹. Datacja: *Acta sunt (hec; autem acta sunt)* – miejsce – *anno gratie* – dzień oznaczony według kalendarza rzymskiego (dodatkowo oznaczenie roku według pontyfikatu opata) wystąpiła w Lubiążu w latach 1225–1233¹⁵⁰, podczas gdy w Pforcie stosowano ją między rokiem 1233, a 1270¹⁵¹. Ponieważ wystąpiła ona wcześniej w dokumentach lubiąskich niż w dyplomach portyjskich – nie mógł to być import z klasztoru macierzystego. Jeśli chodzi o pismo, to również możemy wskazać pewne odstępstwa od klasycznego *ductus portensis*. Drugi dokument ręki F (ten z 1222 r.)

XIV; APWr rep. 91, sygn. 106 (1285); AAWr FF 11 (1290), APWr rep. 91, sygn. 115 (1292); APWr rep. 91, sygn. 129 (1298) i APWr rep. 91, sygn. 131 (1300).

¹⁴⁶ UKP nr 20 (1178), 41 (1194), 136 (1253), 146 (1255), 161 (1257), 164 (1258), 170 (1261), 173 (1263), 177 (1264), 184 (1265), 187 (1265), 192 (1266), 213 (1269), 219 (1269), 220 (1270), 222 (1270), 226 (1271), 227 (1271), 228 (1271), 230 (1271), 233 (1271), 234 (1271), 236 (1272), 240 (1272), 242 (1273), 253 (1275), 257 (1277), 269 (1280), 273 (1286), 277 (1288), 290 (1290), 305 (1292), 311 (1294), 312 (1295), 321 (1269), 337 (1299), 341 (1299), 344 (1300), 345 (1300), 346 (1300), 347 (1300).

¹⁴⁷ SUB I nr 144, 157, 171, 252, 253, 257, 258, 260, 288, 306, 311; SUB II nr 21, 37, 160.

¹⁴⁸ Zob. s. 216.

¹⁴⁹ Por. SUB I nr 123, 143, 144, 171 i 220 z UKP nr 3, 8, 14, 17, 21, 36, 37, 39, 40, 42, 43, 54, 55, 56, 57, 58, 62, 69, 71, 78, 79, 82, 102 i 106.

¹⁵⁰ SUB I nr 252, 259, 306; SUB II nr 16, 19, 20, 21, 36, 37.

¹⁵¹ UKP nr 104, 107, 110, 112, 123, 154, 206, 223.

nie ma już cech portyjskiego pisma¹⁵². Natomiast ta sama ręka zastosowała w dyplomie z 1212 r. *ductus portensis*¹⁵³. W tym układzie ręka stosująca wcześniej *ductus portensis* była w stanie po upływie dziesięciu lat odejść od tego wzorca, a taka fluktuacja u jednego i tego samego pisarza nie była czymś wyjątkowym w piśmie średniowiecznym, i możliwe były pewne zmiany w dłuższym przedziale czasu¹⁵⁴. Natomiast ręka E, która spisała dokument z 1211 r., a więc obecna w okresie wpływów pisma portyjskiego na Lubiąż (1175–1220), nie ma w ogóle typowych cech dla *ductus portensis* i jest pierwszym przykładem w pełni uformowanego gotyku w dokumentach lubiąskich¹⁵⁵. Generalnie po około 1250 r. następuje stopniowy ale wyraźny zanik ogółu podobieństw między dokumentem portyjskim a lubiąskim, przy czym w piśmie widać to już od 1220 r.¹⁵⁶, zaś paralelności stylizacyjne trwają do początku lat pięćdziesiątych XIII stulecia¹⁵⁷. Potem drogi skryptorium w Lubiążu i w Pforcie rozchodzą się, co sugeruje kancelaryjne usamodzielnienie się lubiąskiego klasztoru.

Czym można wytłumaczyć taką sytuację, która nie jest wyjątkową wśród klasztorów cysterskich?¹⁵⁸ Wydaje się, że był to wynik stopniowego słabnięcia kontaktów cystersów śląskich (w tym i lubiąskich) z zachodnimi domami zakonnymi. Praktycznie rzecz biorąc obowiązek corocznego udziału opatów w posiedzeniach Kapituły Generalnej dotyczył tylko najbliższych klasztorów, zaś polscy opaci byli zobowiązani do udziału w zjazdach co trzy lata, ale praktycznie uczestniczyli rzadziej, i częste były też przypadki absencji. W drugiej połowie XIII w. cystersi śląscy uzyskali formalne zwolnienie z corocznego uczestnictwa w Kapitułce Generalnej, a wykorzystując od 1241 r. argument związany z zagrożeniem tatarskim, rzadko pojawiali się w Cîteaux¹⁵⁹. Warto dodać, że przybywający co roku na posiedzenie Kapituły Generalnej opat oliwski, w 1259 r. nie przybył do Cîteaux¹⁶⁰. W sumie można mówić o liberalizacji obowią-

¹⁵² APWr rep. 91, sygn. 32.

¹⁵³ Fot. 4 (APWr rep. 91, sygn. 35).

¹⁵⁴ Por. K. Bobowski, *O metodach identyfikacji rąk pisarskich*, s. 5.

¹⁵⁵ A. Wałkowski, *Zarys rozwoju pisma*, s. 19.

¹⁵⁶ *Tamże*, s. 20.

¹⁵⁷ *Zob.* s. 228.

¹⁵⁸ W latach siedemdziesiątych XIII w. następują zmiany w dokumentach klasztoru cystersów w Dargunie wobec dyktatu i duktu macierzy w Esrom – K. Bobowski, *Skryptorium dokumentowe*, s. 91.

¹⁵⁹ K. K. Jądzewski, *dz. cyt.*, s. 43–44, 50 i 66.

¹⁶⁰ K. Dąbrowski, *dz. cyt.*, s. 48.

ku udziału w posiedzeniach Kapituły Generalnej – wymagano już tylko przybywania na wybrane posiedzenia¹⁶¹. Słabły również kontakty między klasztorem macierzystym w Pforcie, a filialnym w Lubiążu. Odległość i granica państwowa na pewno nie sprzyjały rytmicznym wizytacjom portyjskiego opata na Śląsku¹⁶². Od 1219 r. zaniknął drugi powód jego inspekcji na Śląsku, jakim był obowiązek nadzoru nad klasztorem w Trzebnicy – 12 maja 1219 w Rzymie papież Honoriusz III przekazał funkcję wizytatora trzebnickiego opactwa Ginterowi, opatowi lubiąskiemu, argumentując, że opat z Pforty nie może wykonywać tego obowiązku z powodu dużej odległości i wojen¹⁶³. Jest to przejaw słabnięcia kontaktów między Lubiążem a Pfortą, ponieważ opat portyjski nie mogąc wykonywać obowiązku nadzoru nad Trzebnicą, tym bardziej nie mógł wizytować klasztoru w Lubiążu. Powyższe postanowienie papieskie zostało jeszcze dwukrotnie potwierdzone przez Honoriusza III w 1220 i 1221 r.¹⁶⁴, a w 1221 zalecono opatowi lubiąskiemu Ginterowi kontynuowanie nadzoru duchowego nad klasztorem trzebnickim¹⁶⁵. Widać więc, że kontakty z opactwem macierzystym w Pforcie bardzo osłabły już w początku lat dwudziestych XIII stulecia. Rzeczywiście odzwierciedla to pismo, bo udowodniony jak dotąd okres wpływów *ductus portensis* trwa do 1220 r.¹⁶⁶ Natomiast nie widać tego w przypadku stylizacji tekstu dokumentów lubiąskich. Przeciwnie – największe nasilenie podobieństw stylizacyjnych między dokumentami portyjskimi a lubiąskimi, będące przejawem wpływów kancelaryjnych Pforty na Lubiąż, przypada właśnie na lata 1225–1250¹⁶⁷. Ich wzrost da się wytłumaczyć ogólnie większą liczbą wystawianych dokumentów w Polsce, w pierwszej połowie XIII w., zwłaszcza w środowiskach duchownych¹⁶⁸, co przyczyniło się do zachowania większej ilości dyplomatycznego materiału. Ponadto, zmiany w piśmie jako mimowolne (zmiana pokolenia pisarzy w Lubiążu) mogły zachodzić szybciej w sposób nie uświadomiony, zaś stylistyczne wzorce kancelaryjne mogły stanowić swego rodzaju formularz, którego należało się nauczyć i przestrzegać. Był on łatwiej postrzegalny i przez to mógł przetrwać dłużej w skryp-

¹⁶¹ Por. S. Rybandt, *dz. cyt.*, s. 56.

¹⁶² K. K. Jażdżewski, *dz. cyt.*, s. 44.

¹⁶³ Sub I nr 185.

¹⁶⁴ Sub I nr 191 i 192.

¹⁶⁵ Sub I nr 202.

¹⁶⁶ A. Wałkowski, *Zarys rozwoju pisma*, s. 17–20.

¹⁶⁷ Zob. s. 228.

¹⁶⁸ Por. K. Maleczyński, *dz. cyt.*, s. 128–129.

torium lubiąskim. Zresztą wzajemne relacje między pismem a stylistyką tekstu dokumentów wymagają dla samego skryptorium w Lubiążu osobnych badań, z uwzględnieniem pisma w kodeksach¹⁶⁹. Jedno wszakże wydaje się w miarę pewne: po około 1250 r. zaniknął wpływ Pforty na dokument lubiąski, co zbiegło się w czasie z osłabnięciem regularnych kontaktów Lubiąża z Kapitułą Generalną i macierzystym opactwem w Pforcie. Jednocześnie, od drugiej połowy XIII w. następowało zjawisko rozkładu wewnętrznej spoiwości zakonu cystersów, co w skrajnych przypadkach owocowało nawet opuszczeniem szeregów konwentu¹⁷⁰. Jak więc widać, zjawisko pęknięcia wewnętrznej spoiwości zakonnej było poważnym problemem dla cystersów od połowy XIII w.

W tym układzie może się nasunąć ciekawy wniosek. Jeśli, jak już wyżej wspomniano, do połowy XIII w. mamy ściśle kontakty Lubiąża z Kapitułą Generalną, a przede wszystkim z opactwem macierzystym w Pforcie, i równoległe uwidaczniają się wówczas zbieżności form portyjskiego dokumentu z dyplomem lubiąskim, to są one wynikiem kontaktów z macierzą, przejawem wpływów klasztoru macierzystego na filię, w tym przypadku na działalność kancelaryjną. Jednocześnie, osłabnięcie tych wpływów poprzez spadek częstotliwości wzajemnych kontaktów, czy to poprzez wizytacje, czy poprzez regularne uczestnictwo w posiedzeniach Kapituły Generalnej, oraz kryzys wewnętrznej spoiwości zakonu, co uwidacznia się szczególnie od drugiej połowy XIII w., spowodowały zanik wpływów portyjskiego skryptorium na dokument lubiąski. Można więc zaryzykować stwierdzenie, że zbieżności form kancelaryjnych między skryptorium klasztoru cystersów w Pforcie a skryptorium lubiąskim są wskaźnikiem stopnia powiązania i spoiwości wzajemnych kontaktów między nimi. Ciekawe, czy dotyczy to i innych klasztorów cysterskiego konwentu?

Należy zatem podkreślić, że unifikacja przejawów życia zakonnego sprzyjała unifikacji form pracy kancelaryjnej w skryptoriach. Zasada regularnych spotkań opatów na posiedzeniach Kapituły Generalnej i wykonywane rytmicznie wizytacje klasztorów filialnych przez ich domy macierzyste – sprzyjały podtrzymywaniu jednolitych zasad pracy skryptoriów. Klasztory filialne korzystały wówczas z wzorców kancelaryjnych macierzy. Wpływy portyjskie na dokument lubiąski są widoczne od początków jego istnienia – 1175 r. i utrzymują się

¹⁶⁹ Na ten temat w przygotowaniu osobna praca.

¹⁷⁰ S. Trawkowski, *dz. cyt.*, s. 129–130; T. Manteuffel, *Ewolucja poglądów gospodarczych do połowy XIII wieku w świetle uchwał kapituły generalnej*, „Przegląd Historyczny” 43:1952 z. 3/4 s. 492.

do roku 1250. Jednak ich intensyfikacja przypada na lata 1225–1250, ale wynika ona nie tyle ze wzrostu kontaktów z macierzą, które już w tym czasie zaczynały faktycznie słabnąć, lecz z ogólnego wzrostu liczby wystawianych dokumentów w Polsce, zwłaszcza w sferach Kościoła. Ten wzrost liczby wystawianych dokumentów wpłynął na większą ilość zachowanego materiału dyplomatycznego, w tym na większą ilość dowodów wpływów portyjskiego skryptorium. Jednocześnie już w pierwszej połowie XIII w., a więc jeszcze w okresie oddziaływania Pforty, ujawniają się pewne różnice form dokumentu, które mogły być własnym dorobkiem lubiąskiego klasztoru. Od około 1250 r. portyjskie wpływy na dokument lubiąski zanikają. Sytuacja ta zdaje się wynikać z osłabnięcia wewnętrznej spójności zakonu, a przede wszystkim z osłabnięcia kontaktów z Pfortą – zanik częstych wizytacji opata macierzystego klasztoru, rzadszy udział opatów lubiąskich w posiedzeniach Kapituły Generalnej. Wpływy skryptorium klasztoru cystersów w Pforcie na dokumenty lubiąskie świadczą o intensywności wzajemnych kontaktów. Gdy były one spójne, to wpływy skryptorium macierzy na filię były wyraźnie widoczne. Kiedy wzajemne kontakty osłabły, to i wpływy kancelaryjne skryptorium macierzystej Pforty na dokumenty lubiąskiego skryptorium zanikały.

ZAKOŃCZENIE

W wyniku przeprowadzonych badań dokonano następujących ustaleń. Podobieństwa stylizacyjne między dokumentami portyjskimi, a lubiąskimi występowały w latach 1175–1250, choć największy ich wzrost notuje się w drugim ćwierćwieczu XIII stulecia. Dotyczyły one przede wszystkim inwokacji werbalnej: *In nomine sancte et individue Trinitatis (amen)*, ewentualnie jej braku. Formułka dewocyjna – *divina favente clementia (gratia)*, stanowiła również wspólną cechę stylizacyjną. Podobnie rzecz miała się z promulgacją zawierającą zwrot – *universis Christi fidelibus tam presentibus quam futuris, notum esse volumus*. Natomiast formułka uzasadniająca motywy religijne działania wystawcy dokumentu pojawiła się w dokumentach portyjskich i lubiąskich w formie *pro remedio anime*. Korroboracja oparta o zwrot *ut ergo (autem; igitur) hec rata et inconvulsa permaneat (permaneat; perseveret; perduret)* [...] jest również wspólną cechą stylizacyjną Pforty i Lubiąża, podobnie jak i incipit testacji *et i(y)doneorum testium subscriptione (subscriptionibus) roborari, quorum nomina sunt hec* oraz jej explicit *et alii(s) quam plures (pluribus)*. Nato-

miast wspólna hierarchizacja świadków wystąpiła w oparciu o dwa podobne wzorce – pierwszy dzieli świadków na dwie grupy – pierwszą stanowią duchowni dzielący się kolejno na podgrupy: biskupi, opaci, prepozyci, dziekani, kanclerze, archidiaconi, kanonicy, kapelani; drugą grupę stanowią świeccy kasztelanowie, wojscy, sędziowie dworscy. Drugi wzorec składa się z dziewięciu kolejnych grup świadków: książąt, biskupów, opatów, kanclerzy, dziekanów, archidiaconów, kanoników, kapelanów i kasztelanów. Wspólne są również schematy datacji – *Data (autem; est; hec)* – miejsce – *anno ab incarnatione Domini (anno gratie; anno incarnationis Dominice)* – dzień oznaczony według kalendarza rzymskiego; drugi schemat – *Acta (autem) sunt hec – anno Dominice incarnationis* – miejsce, oraz trzeci – *Acta sunt hec – miejsce – anno ab incarnatione Domini* – dzień oznaczony według kalendarza rzymskiego. Wyżej wymienione podobieństwa stylizacyjne między dokumentami proveniencji portyjskiej i lubiąskiej pojawiały się zawsze wcześniej w odniesieniu do Pforty. Wzrost intensywności tych podobieństw w pierwszej połowie XIII w., a szczególnie w jego drugiej ćwierci wynika z ogólnego wzrostu liczby wydawanych dokumentów w Polsce tego okresu. Tym samym wzrost liczby wystawianych dokumentów mógł spowodować zachowanie się większej ilości materiału z tych czasów. Od około 1250 r. podobieństwa stylizacyjne między portyjskimi, a lubiąskimi dokumentami zanikają, co, być może, wyniknęło z usamodzielnienia się skryptorium w Lubiążu. Jednak już wcześniej wystąpiły pewne odmienności zapowiadające te usamodzielnienie się. Były nimi stylizacje dokumentów proveniencji lubiąskiej nie mające analogii w portyjskich dyplomach – formułka dewocyjna – *divina miseracione (miseracione divina)*, brak podobnych areng, oraz jeden z rodzajów schematów datacji, który wystąpił wcześniej w dokumentach Lubiąża, a więc nie mógł być importem ze skryptorium klasztoru cystersów w Pforcie – *Acta sunt hec (hec autem acta sunt)* – miejsce – *anno gratie* – dzień oznaczony według kalendarza rzymskiego.

Jeśli chodzi o wpływy skryptorium w Pforcie na pismo dokumentów lubiąskich, uwidaczniają się one w latach 1175–1220. Pierwszy dyplomatyczny produkt lubiąskiego skryptorium prezentuje nie tylko charakterystyczny *ductus portensis*, ale również został on spisany ręką dowodnie działającą w portyjskim skryptorium już w 1153 r. Wśród przybyłych na Śląsk z Pforty zakonników mógł być także pracownik macierzystego skryptorium. Przyniesione przez niego wzorce pisarskie nawiązujące do portyjskiego duktetu przetrwały w piśmie innych pięciu rąk do 1220 r. Tylko jedna ręka z lat 1175–1220 nie zasto-

sowała się do *ductus portensis*. Ostateczne wygaśnięcie portyjskiego duktu w przebadanych dokumentach lubiaskich nastąpiło po 1220 r. Sytuacja w piśmie dokumentów lubiaskich tego okresu potwierdza pogląd O. Possego o wpływie pisma macierzystego skryptorium na pismo filii.

Wpływy portyjskie trwają tak długo, jak długo klasztor cysterski utrzymuje silne związki z klasztorami Europy zachodniej, przede wszystkim ze swoim klasztorem macierzystym. Słabnięcie tych kontaktów zbiega się z okresem zanikania wpływów portyjskiego skryptorium na dokumenty klasztoru w Lubiążu. Jest to oczywiście proces stopniowy, ale kiedy spoiwość wewnętrzna cystersów w drugiej połowie XIII w. znacznie osłabła, importy ze skryptorium macierzy w skryptorium filii przestały funkcjonować. W tym układzie można sformułować następujący wniosek. Kształtowanie się dokumentu w skryptorium lubiaskim pod wpływem dokumentów proveniencji portyjskiej świadczy o istnieniu ścisłych kontaktów między Pfortą a Lubiążem. Osłabnięcie wpływu kancelaryjnego skryptorium macierzy w Pforcie na dyplomy lubiaskiej filii wskazuje na zanik, a przynajmniej znaczne osłabienie wzajemnych kontaktów. Jest rzeczą wielce interesującą, czy podobna sytuacja nie wystąpi i w innych klasztorach śląskich cystersów, należących do portyjskiej gałęzi tego zakonu. Być może stopień wzajemnej zależności kancelaryjnej jest swego rodzaju „barometrem” spójności kontaktów wewnątrz zakonu.

ANDRZEJ WAŁKÓWSKI

THE INFLUENCE OF THE CISTERCIAN SCRIPTORIUM AT PFORTE ON THE SAALE ON DOCUMENTS FROM LUBIĄŻ (UNTIL THE END OF THE 13TH CENTURY)

Summary

The standing concern with unification of monastic customs did not exclude the activities of the scriptorium. Regular meetings of abbots in the General Chapter and statutory inspections of branch convents by the mother convent helped to keep the scriptorium work up to standard. The standards themselves were defined in the Statutes of the General Chapter. In those circumstances the dependence of branch convents on the mother convent in such matters as the manner and style of compiling records must be taken for granted. It was no different in the case of the relations between Pforte on the Saale and its branch convent in Lubiąż (Leubus) from its beginnings (1175) until c. 1250. The mother convent's influence is most conspicuous in the period

1225–1250, but it is due rather to a sharp rise in the number of public records (especially those issued by the church) in 13th century Poland than an intensification of contacts between the two monasteries. In fact, the links between them were getting weaker at that time. However, as more of its increased production of records and documents had a chance of surviving, the impression has been created of a resurgence of the mother convent's influence. As a matter of fact already in the first half of the 13th century, i. e. at a time when the influence of Pforte was still fairly strong, the documents prepared at Lubiąż began to diverge from the received pattern. The innovation originated no doubt in the Lubiąż scriptorium itself. At any rate, the influence of Pforte petered out after 1250. The reasons of it must be sought in the slackening of institutional life in the Order: in this case the contacts of Lubiąż with Pforte became more erratic, the abbot of Pforte no longer came on regular visits, the local abbot went to General Chapter meetings less often. On the whole the influence of the Pforte on the Saale scriptorium on the scribal work at Lubiąż is a good index of the relations between the two monasteries. The phase of intense contacts is reflected in stronger scribal influence, the slackening of contacts leads to a gradual waning of the mother convent's influence.

Translated by Andrzej Branny